



Kurier Szczeciński

Nr 260 (10 539)

Rok założenia 1945

Cena 1 zł

SOBOTA, 16
NIEDZIELA, 19
LISTOPADA
1945 ROKU
WYD. AB



Przypadek Roberta Faurissona

Francuska opinia publiczna zaniepokojo próbami apologii hitleryzmu

PARYŻ PAP. W Zgromadzeniu Narodowym odbyło się posiedzenie stowarzyszenia deputowanych — uczestników Ruchu Oporu i więźniów obozów koncentracyjnych. Deputowani pod przewodnictwem Jacquesa Chabana — Delmasa wyrazili swe zaniepokojenie i protest przeciwko próbom wybielania zbrodni hitlerowskich i usprawiedliwiania polityki Trzeciej Rzeszy w okupowanych krajach Europy. Zwrócili oni m.in. uwagę, że od pewnego czasu w prasie francuskiej pojawiają się artykuły, które próbują przedstawić „w nowym świetle” to, czego dopuszczali się hitlerowcy.

FRANCUSCY deputowani są też zaniepokojeni faktem, że w samej Francji nie brak ludzi identyfikujących się ideowo z faszyzmem. Tak np. 16 bm. na łamach dziennika „Le Matin” ukazał się artykuł przedstawiający tezę niejakiego Roberta Faurissona, profesora uniwer-

sytetu w Lyonie. Faurisson jest związany ze skrajną prawicą i napisał „prace naukowe” pod wymownymi tytułami: „Kłamstwo Oświecenia”, „Protokoły meów Syjonu”, „Czy dziennik Anny Frank jest autentyczny?”. Faurisson podczas swych wykładów broni fałszu, iż „nikogo nie gazowano w obozach koncentracyjnych” i w ogóle neguje istnienie komór gazowych w hitlerowskich obozach zagłady. Twierdzi on, że to wszystko co ujawniono na temat zbrodni ludobójstwa jest „kłamstwem” i „wymyślone zostało w ramach alianckiej propagandy wojennej”.

Wprawdzie przypadek Roberta Faurissona ma charakter kliniczny i ludzi takich jest we Francji niewiele, niemniej jednak próby usprawiedliwiania hitleryzmu są tym groźniejsze, że podejmują się je w doświ-

niewinnej postaci. Tak np. w tygodniku „Pariscope”, który zazwyczaj zajmuje się programem kin, teatrów i telewizji ukazał się artykuł „Zakochani w Leni Riefenstahl” poświęcony oślawionej operatorki filmowej hitlerowskiej propagandy. W kinach paryskich wyświetla się zresztą dokumentalne filmy poświęcone prywatnemu życiu Hitlera i Ewy Braun, a ostatnio ukazało się też kilka książek na ten temat ukazujących fuhrera jako „zupenie normalnego człowieka”.

Napad Czerwonych Brygad

RZYM PAP. Wczoraj rano trzech uzbrojonych mężczyzn zaatakowało w Turynie i rozbiło podoficera służby ochrony kolei w momencie, gdy wychodził z domu. Wkrótce po napadzie anonimowy rozmówca poinformował redakcję włoskiej agencji prasowej ANSA, że zamachu dokonali Czerwone Brygady.

O ile we włoskich kronikach policyjnych odnotowywano już zamachy na strażników nocnych, tego rodzaju napad terrorystyczny na funkcjonariusza policji kolejowej zdarzył się we Włoszech po raz pierwszy. Nastąpił zresztą po serii ataków na pojazdy włoskich służb bezpieczeństwa dokonanych w nocy z środy na czwartek w Rzymie przez organizację terrorystyczną występującą pod nazwą Komórki Zbrojne Proletariatu.

Nowy rekord szybkości pociągu

TOKIO PAP. Podczas przeprowadzonych prób doświadczalnej wozu z silnikiem linowym zbudowanej przez japońskich konstruktorów pociąg na trasie w pobliżu miasta Huga przebiegł 47 km na godzinę. Jest to nowy rekord prędkości uzyskanej przez pociąg szynowy. Wozon, mający 15 metrów długości, 2,7 metra szerokości i 2,7 metra wysokości, porusza się po estakadzie betonowej na podłożu magnetycznym utworzonej przez umieszczenie na torze i w korpusie wozu elektromagnesy japońscy uczniowie, że nadobawy pociąg uzyskał osiągnął szybkość do 500 km na godzinę.

NA ZDJĘCIU: próba pierwszego szczecińskiego przedstawienia operowego.
Fot.: Z. Jodkowski



Ambitny zespół — ambitne przedsięwzięcie

Po raz pierwszy w Szczecinie opera na scenie Teatru Muzycznego

„Kurier” rozmawia
z dyrektorem T. Bursztynowiczem

JESZCZE czaruje szczecinian melodyjną słodyczą „Słodką Irmą”, jeszcze dzielnie pomyka „Kulig” po zamkowej scenie, a już zespół Teatru Muzycznego sięgają się plnie do kolejnej premiery. Premiera, która stanowi prawdziwy przełom w całym dotychczasowym repertuarze.

Otóż w najbliższą środę 22 listopada ujrzymy i usłyszymy po

raz pierwszy w szczecińskim opracowaniu i wykonaniu najprawdopodobniej włoską operę! Są to „Wesołe kumoszki z Windsoru” włoskiego kompozytora Otto Nicolai według znanej komedii Williama Szekspira pod tym samym tytułem.

W związku z tym wydarzeniem w szczecińskim życiu kulturalnym „Kurier” poprosił o kilka słów rozmowy dyrektora Teatru Muzycznego a zarazem reżysera przedstawienia — Tadeusza Bursztynowicza.

— WPRAWDZIE od kilku lat oficjalnie używa się tytułu Teatr Muzyczny, to polocznie nadal kursuje określenie „operetka”...
— AZ do tej chwili było ono trafne. Choć nasze ambicje sięgają zawsze wysoko, możliwości — mam na myśli przede wszystkim środki techniczne, pomieszczenia — nie pozwalały nam na realizację marzeń o repertuarze wielkiego formatu.

(Dokończenie na str. 7.)

Projekt „stoczniowej obwodnicy”

Tramwaj w... wąwozie

WASKA i wyboista ul. Malczewskiego nie cieszy się dobrą opinią wśród kierowców i pasażerów komunikacji miejskiej. Jest po prostu zbyt ciasna, a stan torowisk — opłakany. Ponadto znajdują się na niej aż trzy „zakorkowane” skrzyżowania. Mowa tu o zbiegu z al. Wyzwolenia, krzyżówce z ulicami Małajki i Gontyny oraz — z ulicami Parkową i Szarotki. Ta ostatnia pozbawiona jest świetnej regulacji ruchu.

PRZY ul. Malczewskiego biegnie główna droga dojazdowa do Stoczni im. A. Warskiego. Są tu aż cztery linie tramwajowe: „1”, „11”, „5” i „10”, łączące odległe osiedla mieszkaniowe z przemysłową dzielnicą Nad Odrą. To dziś, a co będzie jutro, gdy ruszy Trasa Zamkowa? Całego ruchu kołowego z nowego mostu nie będą mogły przecieć przejażdżki Zolnierza i pl. Rodła. Po prostu jest tam za ciasno. Trzeba więc stworzyć trzecią możliwość komunikacji. Czyżby miała nią być wąska i ciasna ul. Malczewskiego?

W tych warunkach zrodził się pomysł przebiecia nowej ulicy, równoległej do ul. Malczewskiego. Pozwoliłoby to ocalić rząd pięknych, starych platani w Parku Żeromskiego, które musiałby iść pod topór przy poszerzaniu jezdnii. Pozwoliłoby to wyeliminować niebezpieczne skrzyżowanie z ul. ul. Parkową i Szarotki oraz wyprostować torowisko tramwajowe. Przy okazji można by wtedy skierować nowy, szybszy tabor. Są to ważne względy, które powodują, że warto wziąć ten pomysł pod rozwagę.

(Dokończenie na str. 12.)

Argentyńska studentka — najpiękniejsza

LONDYN PAP. Tegoroczna Miss Świata została 18-letnią argentyńską studentką architektury, Silvianą Suarez. O tytuł miss ubiegała się 66 kandydatek ze wszystkich kontynentów.
Tegoroczna Miss pochodzi z Cordoby, mówi czysto hiszpańskim, obcym, praktykuje jogę, pisze wiersze i uprawia taniec klasyczny, który jest jej hobby. Oto wymiary Silvany: 1,61 m przy 57 cm wzrostu. Nowa Miss ukończyła zeszłoroczną laureatkę, Szwedkę Mary Stavin.

Z pobytu premiera

P. Jaroszewicza w Tokio

Podpisanie umów z japońskim przemysłem

TOKIO PAP. Piątek był ostatnim dniem tokijskiego etapu oficjalnej wizyty premiera Piotra Jaroszewicza w Japonii.

ROZMOWY przeprowadzone w Tokio przez premiera Piotra Jaroszewicza z premierem Japonii, Takeo Fukudą, jak również prowadzone jednocześnie rozmowy między przedstawicielami polskich resortów gospodarczych i central handlowych, przyniosły istotne rezultaty. Podsumowując je wspólny komunikat podpisany przez szefów rządów obu krajów. Szczegółowe porozumienie dotyczące współpracy polsko-japońskiej w różnych dziedzinach gospodarczych zostały ujęte w kilku istotnych umowach z japońskim przemysłem.

Henryk Jabłoński przyjął delegację działaczy RSP

WARSZAWA PAP. Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 17 bm. w Belwedrze — w przeddzień VII Krajowego Zjazdu Delegatów Rolniczych Spółdzielni Rolniczych — 25-osobową grupę spółdzielców, którzy reprezentować będą ponad 120-tysięczną rzeszę członków i działaczy RSP na tych obradach.



Hinduska piękność...

(Fot.: CAF-Keystone)

Policja zatrzymała awionetki z narkotykami

MEKSYK PAP. Z portowego miasta Barrenquilla w Kolumbii donoszą o zatrzymaniu przez tamtejszą policję dwóch samolotów amerykańskich, którym ustrawiające przemyt narkotyków gangi transportowały do USA marihuane. W jednym z samolotów odkryto surowy ładunek pochodzący z prowincji Guajara, w której uprawy roślin narkotycznych są dość powszechne. Drugi samolot zatrzymano w portowym mieście Santa Maria. Odkrył w nim ładunek kokainy. Policja aresztowała w związku z tym i obywateli amerykańskich, którzy mieli zamiar odcieścić zatrzymanymi awionetkami.

DZIS
W NUMERZE

♦ Czy coś nas zadziwi?

♦ Wyznanie Richarda Burtona

♦ Rozmawiamy z absolwentką PLSP

Egz. obow. Reg. 7/13



Z perspektywy tygodnia

KILKA ZDAŃ
KOMENTARZA

ROKOWANIA egipsko-izraelskie odbywające się w Waszyngtonie, poprzedzające podpisanie układu pokojowego, znów znalazły się w impasie. Rozbieżności muszą być istotne, skoro obie strony wezwwały na konsultacje niektórych członków swych delegacji. Prezydent Carter podczas spotkania z dziennikarzami powiedział, że rozdzielenie wyjądków się być nieznaczne, aczkolwiek ważne oraz że strony nie całkiem sobie dozwierają.

W CENTRUM MADRYTU

W ŚRÓDMIEŚCIU stolicy Hiszpanii zamordowano sędziego Mateu Canovasa. Społeczeństwo hiszpańskie, jak też władze są zaszkokowane tym aktem terrorku, gdyż primo — jest to pierwszy wypadek zaatakowania sędziego przez ekstremistów, secundo — jest to pierwszy od wielu lat mord polityczny. Do zamachu przynależą separatystyczna organizacja ETA. Sędzia Canovasa powiększył liczbę ofiar terrorku w Hiszpanii w tym roku do 78.

O CO CHODZI?

SPRZECZNE informacje nadchodzą z pogranicza ugandyjsko-tanzańskie. Tanzania utrzymuje, że Uganda nie opuściła zajmowanego terytorium, a w rejonie rzeki Kagera toczą się zaciekłe walki. Z kolei prezydent Idi Amin wyraził gotowość rozwiązania sporu w bezpośredniej rozmowie z szefem rządu tanzańskie. Agencja AFP pisze, że spór toczyący się od wielu lat przybrał formę zbrojnego konfliktu, ale tak na dobrą sprawę nikt nie wie o co tu chodzi.

NOWE PRZYPADKI BERUFSVERBOT

W RFN odnotowano nowe przypadki berufsverbot, czyli zakazu zatrudnienia w służbie publicznej osób podejrzanych o poglądy lewicowe. Co ciekawe, objęły one również członków rządzącej partii socjaldemokratycznej. Objęci berufsverbot, w większości ludzie młodzi, protestują (patrz zdjęcie).



praktyka ta spotyka się też z powszechną krytyką. Nie zmienia to wcale sytuacji.

ABBA — MUZYKA I BIZNES

SZWEDZKA ABBA to nie dwa śpiewające małżeństwa, ale i kwartet ludzi znających się na biznesie. Ze Sztokholmu nadeszły informacje o założeniu przez zespół przedsiębiorstwa, zajmującego się wynajmowaniem maszyn dla nowo zakładanych fabryk i udzielaniem pożyczek finansowych. „W ub. roku zarobiliśmy 50 mln koron i gdybyśmy płacili podatki jako normalnie pracujący ludzie, nie mieliśmyby z czego żyć. Mając tego typu interes płacimy podatki znacznie mniejsze” — powiedziała ABBA. (jas)

Socjaliści nie zajęli jeszcze stanowiska

Nowy rząd w Portugalii — typowo prawicowy?

LIZBONA PAP. Spotkanie desygnowanego premiera, Carlosa Alberto da Mota Pinty, z kierownictwem Partii Komunistycznej Portugalii zakończyło rundę rozmów z ugrupowaniami politycznymi na temat składu nowego rządu Portugalii. Wkrótce po spotkaniu z premierem deputowany komunistyczny, Carlos Alfredo de Brito, oświadczył, iż sądząc z proponowanego składu gabinetu zanosi się na rząd typowo prawicowy, który doprowadzi niechybnie do zaostreżenia podstawowych problemów, przed jakimi stoją kraj i społeczeństwo.

Leonid Breżniew przyjął delegację Senatu USA

MOSKWA PAP. Leonid Breżniew przyjął na Kremlu przebywającą z wizytą oficjalną w Związku Radzieckim delegację Senatu amerykańskiego. Podczas rozmowy L. Breżniew podkreślił szczególne znaczenie pozytywnego rozwoju stosunków między ZSRR i USA dla umocnienia powszechnego pokoju oraz dla likwidacji groźby wojny jądrowej. Potwierdził też wierność Związku Radzieckiego dla zasadniczych porozumień, zawartych między ZSRR i USA w latach 1972 i 1973, oraz gotowość strony radzieckiej — przy równoczesnej gotowości Stanów Zjednoczonych — uczynienia wszystkiego, by stosunki radziecko-amerykańskie rozwijały się stale, w jak najszerszym zakresie i w różnych gałęziach.

Rehabilitacja uczestników manifestacji na Tien An Men

WYŚCIE mas na plac Tien An Men w kwietniu 1976 r. w celu uczczenia pamięci premiera Czou En-laja i potępienia „bandy czworogłowej” było czynnikiem przelającym. Ocena ta (kilkakrotnie wyrażana już w prasie) nabiera obecnie charakteru oficjalnego, gdyż stowarzyszona została w uchwale posiedzenia sesji Stałego Komitetu Pekinjskiej władzy partyjnych, opublikowanej 18 bm. Uchwala głosi, że akt ten wyraża wówczas uczucia milionów ludzi w całym kraju i że należy zrehabilitować wszystkich, którzy byli uczestnikami w tej manifestacji (została ona wtedy brutalnie stłumiona, wielu jej uczestników aresztowano, zaś wiele milionów ludzi w Chinach uznano w związku z tym incydentem za kontro rewolucjonistów).

Uchwala dotyczy jednak tylko jednej strony problemu. Poniżej bowiem milczenie sprawie odpowiedzi na pytanie, czy w ślad za nią mogą przyjść dalsze wysiłki i posunięcia, takie jak niedawne usunięcie Wu Te ze stanowiska i sekretarza Pekinu. Był on krytykowany w licznych raportach nie tylko za aktywny udział w stłumieniu manifestacji i rozpętaniu w związku z nią kampanii przeciw „Wang Siao-pingowi”, ale i za nękanie tuszowania sprawy Tien An Men i opóźnianie rehabilitacji ofiar tych wydarzeń.

Sprawie tej prasa poświęca obecnie wiele uwagi. „ZENMIN ZHYAO” pismenka 16 bm., iż półtorętny „Tien An Men” nie jest już „nowym stłumieniem”, lecz „przebiegiem milczenia”, oskarżając na ile tych wydarzeń. Zauważa, że to nie jest wydarzenie, a raczej wyjątek z reguły. Zauważa, że to nie jest wydarzenie, a raczej wyjątek z reguły. Zauważa, że to nie jest wydarzenie, a raczej wyjątek z reguły.

PODOBNA opinię na temat nowego gabinetu rządowego sformułowała „Demokratyczna Unia Ludowa” wyrażając obawy, iż będzie on działał „wbrew interesom ludowym”.

Prawicowo — konserwatywna Partia Socjaldemokratyczna oraz Centrum Demokratyczne — Socjalne zdają się natomiast popierać nowego premiera. Nie wiadomo natomiast, jak dotąd, jedynie stosunek największej Portugalskiej Partii Socjalistycznej, która może doprowadzić do upadku nowego gabinetu na forum parlamentu. Na ostateczne ustosunkowanie się socjalistów do nowego rządu trzeba po czekać do momentu ogłoszenia programu premiera, który stawia sobie za cel rozwiązanie problemów narodowych.

W kołach dziennikarskich Lizbony wyraża się przekonanie, iż nowy rząd kontynuować będzie

w zasadzie politykę obalonego gabinetu premiera Alfredo Nobre da Costa.

TYMCZASEM w opinii komunistów nowy rząd nie poddolał zadaniom, jakie sobie stawia, wobec czego rozpisanie przedterminowych wyborów wydaje się nie do uniknięcia. Jak stwierdził cytowany już deputowany, „na podstawie tego, co już wiemy, proces formowania się nowego rządu, tak pod względem jego składu jak i zapowiedzianego programu, zapowiada rozwiązania o charakterze prawicowym”.

JACY są Japończycy? Nie udzielamy na to pytania wyczerpującej odpowiedzi, ale... Są na pewno skłonni do konstruowania różnych dziwnych rzeczy (nigdy nie wywracający się rower — zdjęcie po lewej), rozmawiający w nowoczesnej technice (telefon bezprzewodowy na wystawie przemysłu elektrycznego — foto w środku), są też oszczędni (człowiek dowodzi skonstruowanie samochodu na baterie — po prawej).

Od Alp do Morza Czarnego

WIEDŃ PAP. Od wielu lat istnieje trasa turystyczna „Od Alp do Morza Czarnego”. Jest to linia żegluga śródlądowa po Dunaju ciesząca się powodzeniem u turystów wielu krajów. Dwa statki radzieckie „Wolga” i „Dniepr” obsługujące tę trasę przewożą w ciągu ostatnich 2 sezonów żeglugowych ponad 16 tys. pasażerów. W przyszłym roku na linie „Od Alp do Morza Czarnego” wprowadzi się dwa nowe komfortowe statki.

Prowokacyjne działanie prawicy

Cel — zwiększenie napięcia w Libanie

KAIR PAP. W ostatnich dniach dochodziło w Bejrucie do sporadycznych incydentów zbrojnych między bojownikami prawicy chrześcijańskiej a oddziałami arabskiego korpusu bezpieczeństwa. Mimo tych wypadków naruszania obowiązującego od ponad miesiąca rozejmu między obu stronami, władze libańskie zachowują dużą dozę optymizmu, że rozejm ten będzie utrzymany i nie dojdzie do poważniejszych walk.

MIĘSCOWI obserwatorzy polityczni podkreślają, że prowokacyjne działania sił prawicowych mają na celu nie tylko zwiększenie napięcia w Libanie, ale także utrudnienie rozmów i arabskiemu korpusowi bezpieczeństwa normalizację sytuacji w kraju. Niektóre źródła podają, że gabinetowi libańskiemu trudno jest podjąć zdecydowane kroki dla całkowitego przywrócenia ładu i spokoju, gdyż z jednej strony politycy chrześcijańscy opowiadają się za zwiększeniem uprawnień i umocnieniem armii libańskiej, z drugiej zaś politycy muzułmańscy są temu przeciwni.

W kołach dyplomatycznych Bejrutu mówi się też, że Arabia Saudyjska stara się wywrzeć coraz większy wpływ na różne libańskie ugrupowania polityczne, aby umocnić rozejm i przywrócić całkowity spokój w Libanie.

Ambasador Arabii Saudyjskiej w Bejrucie przeprowadził wczoraj rozmowę z prezydentem Libanu, Eliasem Sarkisem w ramach — jak pisze korespondent amerykańskiej agencji UPI — nowej inicjatywy saudyjskiej, zmierzającej do nawiązania kontaktów z przywódcami politycznymi różnych partii libańskich, w celu rozwiązania kryzysu politycznego w tym kraju.

Choroba „W” zaatakowała gwardię prezydenta

MEKSYK PAP. Z nieoczekiwanym raportem wystąpiła policja gwatemalska informując, iż wojskowa gwardia prezydenta Gwatemali zapadła masowo na chorobę weneryczną. Badania gwardzistów przez lekarzy wojskowych wskazywały na ślad prowadzący prosto do tzw. Czerwonej Dżeliny, gdzie koncentrują się stoleczne domy publiczne. Z zeznań pacjentów wynika, iż załadki te funkcjonują bez kontroli lekarskiej, przyczyniając się tym samym do rozpowszechniania choroby wenerycznej.

Sekcja zwłok po 44 tysiącach lat

MOSKWA PAP. W lecie 1977 roku operator budowlany w rejonie Korymmy na Syberii odkrył zamrażalnię w bryle lodu szczątki młodego mamuta, pochodzące z epoki przedlodowcowej. Zwierzę, doskonale zachowane, przechowało się przez 44 tysiące lat, które upłynęły od jego śmierci, w warunkach wiecznej zmarzliny. Jest to jedyny przypadek, gdy nauka otrzymała w pełni kompletny okaz zwierzęcia. Radzieckie naukowcy przewieźli ciało mamuta w specjalnie skonstruowanej chłodni do Leningradu. Ekspozycja szczątków poddana jest dokładnym oględom. Stwierdzili oni, że przyczyna śmierci mamuta była posocznicą, czyli ogólną infekcją organizmu, które wywodziło się wskutek zranienia nogi.

Odporny na wstrząsy

Dom z... gliny

MOSKWA PAP. Projekt domu mieszkalnego, wytrzymałego na wstrząsy sejsmiczne, opracowali dla regionu Azji Środkowej specjaliści z Duszanbe. Szkielec jego tworzą lekkie żelazobetonowe konstrukcje, zaś jako materiał wypełniający użyto gliny i słomy. Domy takie są dość trwałe i bezpieczne, nie odczuwa się w nich uwalu. Mieszkanie składa się z 2-3 pokoi z kuchnią, łazienką i urządzeniem sanitarnym.

Nowe domy budowane są już w Tadżykistanie.

Wieloryb na postrach

TOKIO PAP. W Japonii skonstruowano 4-metrowej długości sztuczny wieloryb, którego zadaniem ma być odpędzanie delfinów z wód przybrzeżnych. Wieloryb, holowany za statek, wydawałby nagle na tasmie głosy odradzające delfinów. Mechanizm wieloryb budowało jedno z przedsiębiorstw rybackich w związku z dużymi stratami jakie ponosi rybołówstwo w miejscach żerowania tych symulacyjnych sasków. Do powstania tej inicjatywy przyczyniła się masakra delfinów przeprowadzona w lutym u południowych wybrzeży Japonii. Rybacy okolo tysiąca delfinów. Wydarzenie to wywołało w świecie szeroką kampanię ochrony tych zwierząt.



W „Kurierowej” kawiarence

NASTĘPNY s'il vous plait!

DZIS rozmawiamy z Tadeuszem Potockim, długoletnim mistrzem grzebienia, od 22 lat pracującym nieprzerwanie w zakładzie fryzjerskim przy al. Niepodległości, instruktorem zawodu, przewodniczącym Rady Oddziałowej Spółdzielni „Uroda”.

— Następnym, proszę...
— Powinien pan raczej powiedzieć — następny s'il vous plait.
— Rzeczywiście, tak się kiedyś mawiało. Każdy mistrz grzebienia znał przynajmniej kilka francuskich słów. Dawne czasy...
— Znał też wszystkie ploteczki, dyskutował o najnowszych wydawnictwach, polityce.
— Przychodził, pamiętam, Galiński.
— Strzyż! pan mistrza lidefon-
— Kilka razy. Pracowałem wtedy w innym zakładzie spółdzielni „Fala”. Był wymsięgający i dowcipny. Chętnie rozmawiał, opowiadał anegdotki. Miał to wspominać. A teraz — ludzie wleczli gdzieś się spiechają. Do fryzjera wpadała jak po ogień, nie zwracając uwagi na to, co się dzieje. Wola cisze i spokoju, chcą odpocząć siedząc na fotelu. Rozmawiam więc tylko ze stałymi klientami najczęściej o pilce nożnej.
— Jest pan kibicem?
— Tak, od wielu lat kibicuję Pogoni.

— Co się dzieje z tą drużyną?
— Eeh, złała gadac. Chyba zaszkodziły jej te ciastki z miodem. Ale, ale... Uważam, że powinien pan skrócić trochę włosy.
— Złoda, ale minimalnie.
— Radziłbym więcej. Teraz nie nosi się długich włosów. Nie są już w modzie. Proszę, oto fryzury z najnowszego żurnala. Włoski najwyżej do karku, lekko zachodzące na uszy.
— Nie będę czasem wyglądał jak rekrut? Meżczyzna powinien być tak ostrzyżony, by nikt nie zwrócił uwagi, że akurat wyszedł z zakładu fryzjerskiego.
— Świeta racja. Trzeba jednak bardzo dbać o włosy, częściej chodzić do fryzjera, dostosować na jedno muśnięcie nożyczkami, a wtedy fryzura będzie zawsze taka sama. Ściśnięta i modna. Nie można zapuszczać włosów, bo wówczas po stryżeniu człowiek rzeczywiście wygląda jak chłopak z wółka.
— Czy zawsze podpowiada pan klientom, jak powinni być ostrzyżeni?
— Owszem staram się doradzać. W końcu każdy z nas jest fachowcem. Znamy mode, wiemy komu w jakiej fryzurze jest dobrze. Czasem jednak dochodzi do sepsy. Kiedyś pewien klient zdecydował się zmienił uczesanie i pierwszorzędnie wyśladził. Wszędzie zadawał pytanie: „Jak to wygląda?” W końcu powiedział: „Jak ty wyglądasz?” Co z tego zrobili! — Meżczyzna raczej nie dbał o swoje fryzury...
— Pewnie uważa, że to niemiłe. Są bardzo tradycyjni, uznają tylko stryżenie maszynką. Z kolei młodzi nie mają do nas zaufania. Stąd na przykład strzyżenie się sami, albo korzystanie z pomocy swoich kolegów. Generalnie mamy teraz mniej klientów.

— Powinno się uważać, że kobiety strzyżenie lepiej.
— Nie wiem skąd ten porządek. Strzyżenie prawie tak samo dobrze jak mycie. Ale żeby leniwy? Kiedyś wcale nie było w tym fachu kobiet. Meżczyźni strzygli panów, czesali damskie głowy. Do dziś

słynni mistrzowie — to pleć brzydka. Laurent czy Antoine...
— Mamy jednak do czynienia z feminizacją zawodu.

— To prawda. Wśród uczących się fryzjerstwa uczniowie są rozdzykami. Teraz na kursie jest 100 osób — same dziewczyny! W dodatku większość uczy się fryzjerstwa damskiego.

— Wyśmiesz, że meżczyźni nie są sympatycznymi klientami.
— Nie o to chodzi. Układanie fryzur bardziej podlega niż stryżenie.

— Gdzie uczycie młodzież?
— Mamy własny ośrodek szkoleniowy. Instruktorem zawodu są najlepsi fachowcy.
— Ciekawe na czym praktykują uczniowie?

— Na głowach klientów. Oczywiście pod okiem instruktora. Ale to później. Pierwsze próby dokonywane są na głowach współpracowników kursu, a najczęściej na głowie samego instruktora. Nauka jest długa i wcale niełatwa.

— Trzeba ćwiczyć palce aż do znużenia, ćwiczyć ich układ przy trzymaniu nożyczek, grzebienia. Trzeba wiedzieć, jak trzymać włosy, by je równo przycięć. Duża sztuka jest samo modelowanie, zwłaszcza że nie używa się już brzytwy.
— Dlaczego?
— Okazało się, że niszczy włosy. No, gotowe. I jak?
— Znakomicie. Dawno nie byłam tak dobrze ostrzyżona.
— Trzeba częściej przychodzić. Następnym, proszę... (Jas)



Oto aleja imienia pierwszego prezydenta II Rzeczypospolitej.

Fot: Z. Jodkowski

To już dwadzieścia lat

W KWIETNIU 1958 roku, z inicjatywy prof. Kownasa, powstał w Szczecinie oddział Polskiego Towarzystwa Miłośników Róż. Ta inicjatywa spotkała się z gorącym poparciem redakcji „Kuriera Szczecińskiego”, który poświęcił tej sprawie wiele miejsca na swoich łamach. W tym też roku stworzono w naszym mieście, pierwsze na naszym polu, roszarium. Różanka chorzowska została zorganizowana w 9 lat później.

Gdzie leży szczecińska Różanka — nie trzeba chyba przypominać. Wchodzi ona w kompleks parków ciągnący się od Jasnyc Błoni aż do Lasu Arkońskiego. Zajmuje powierzchnię 21313 m kw. (ponad 2 hektary) na której rośnie 28 rzadkich odmian róż i wiele okazów nigdzie indziej nie spotykanych drzew.

Ala Różanka, to nie tylko same trawniki i klomby. Jest tu także fontanna, stopnie i kaskadowe wodne (dziś nieco zaniedbane) od strony kortów tenisowych i — czynna w okresie

Opowieści szczecińskich ulic Ku czci pierwszego prezydenta

TA piękna i przestronna aleja kasztanów nawet w pogodnie letnie dni, kiedy żar leje się z nieba, zachowuje klimat chłodu i powagi. Ulica Gabriela Narutowicza — ważna arteria współczesnego Szczecina, która przemyka wartki potok ruchu — nosi w sobie nastrojny zadumy i smutku. Składają się na to oczywiście cechy bardzo konkretne — surowe budynki z czerwonej cegły starannie zuniformizowane, gęste, ocieniające jezdnię i chodniki parawan drzew. Taką jest ta ulica przynajmniej na połowie swej długości.

Kiedy ponad pół wieku temu kula zamachowca zakończyła ledwie rozpoczętą kadencję pierwszego prezydenta II Rzeczypospolitej, pełen świeżego entuzjazmu, upojony odzyskaniem i skuteczną obroną niepodległości naród otrzymał pierwsze tragiczne ostrzeżenie. Szok był ogromny — oto po raz pierwszy w dziejach Polski zamordowany został przez swych rodaków przywódca kraju. Rzecz była nie do pogodzenia z polskimi obyczajami politycznymi. Głębokie sprzeczności targające ówczesnym społeczeństwem przejawiały się po raz pierwszy tak drastycznie na forum publicznym. Człowiekowi, który pragnął zintegrować naród, że szanując brutalnie odebrano. Drama-

tyczne wydarzenia sprzed 57 lat, ich klimat i przyczyny bar- dzo starannie ukazuje współczesny film pt. „Śmierć prezydenta”.

Ma w sobie dużo z lat dwadziestych ulica Gabriela Narutowicza. W swej części przylegającej do al. 3 Maja jako żywo przypomina swą architekturą starą Warszawę — klasyczny kanon z przełomu XIX i XX wieku. Taką bowiem zabudowę królowała w ówczesnym środowisku stolicy. Dopiero lata dwudzieste przyniosły istotny przełom w architekturze — nastąpiła ostateczna śmierć secesji, która podzieliła los wszystkich poprzednich stylów i manier w budownictwie. Odsadzając secesyjne łuki i ozdoby od czci i wiary, architektki dwudziestolecia międzywojennego zaczęły głosić kult prostotą. Prostota i funkcjonalność stały się odąd miarą nowoczesności. W Szczecinie budynki reprezentujące ten styl odnależć można na Pogodnie (np. bloki szeregowe przy ul. Brzozowskiej), w Warszawie należą do nich przedwojenne spółdzielcze domy na Żoliborzu.

Do skrzyżowania z ul. Potulicką ulica Gabriela Narutowicza tętni ruchem i gwarem. Są tu sklepy, warsztaty, kioski i kawiarnia. Jest przede wszystkim

tuż pod bokiem sądu — masywny, neoklasycystyczny gmach zbudowany w końcu ubiegłego wieku przez znakomitego fachowca (architekta-psychologa). Postu- ra budowli potężne ciężkie drzwi, wyniosłe schody, wysoki mroczny hall i techną spokojem korytarze — wszystko to nakazuje respekt przed ramieniem Temidy, szacunek w obliczu prawa. Taki gmach i takie wnętrza powinny uczelnic natchnąć pewnością, przestęp- ców zaś — trwogą i respektem. Chyba architektowi powiodło się ten zamiar.

Tuż pod bokiem sądu, na rogu al. 3 Maja i ul. Narutowicza działa kawiarnia pod zmienianą nazwą „Temida”. Sąsiedztwo szacownej instytucji kształtuje specyficzne środowisko białych.

Najwięcej życia przydaje ulicy Narutowicza tramwaj. Stara to prawda, że w dużym mieście jest to najdogodniejszy i najnowocześniejszy (z wyjątkiem metra) środek lokomocji. Ulicą Narutowicza biegną dwie ważne linie tramwajowe łączące Śródmieście, Pogodno i Pomorzany z osiedlem bloków przy ul. Potulickiej.

Ul. Narutowicza ma jeden w swym rodzaju plac Szczeci- na — Plac Dziecka. W latach pięćdziesiątych na rozległym skwerze urządzono piękny ogród jordanowski. Szczecinianie zrobili go w czynnie społecznym dla dzieci. Plac był długo prawdziwą chlubą miasta, fotografowano go do prospektów o Szczecinie, pokazywano delegacjom. Potem jakoś o Placu Dziecka zapomniano. Chuligani poniszczili zjeżdżalnie i huśtawki, ścieżki porosły burzaniem, trawniki pokryły się nieuprzątniętymi odpadkami. Nie tak dawno zabrano się za gruntowny remont placu. (law)

Zwiastuny Gwiazdki

W KIOSKACH „Ruch” już pokazują się pierwsze świąteczne kartki oraz ozdoby na choinkę. Widzieliśmy srebrne łańcuchy, kolorowe gwiazdki z plastiku, a także (o prywatnych wytwórców) barwne bombki i confetti.

(d)

RÓŻANKA była pierwsza...

OGROD jest zatem niewielki, ale jak wykazała inwentaryzacja przeprowadzona w 1987 — bardzo okazały. Znalazł tu można bowiem odmiany róż takich jak przepiękna Gloria Dei (najstarsza z hodowanych w Polsce) czy zagraniczne nowości z drugiej połowy lat pięćdziesiątych: Contesse Vandal, Cannes Festival (władomach) czy Sterling lub Super Star. Spełniły swoje zadanie i dziś ich krzewy znaleźć można w wielu ośrodkach Pogodna, Guminiec, Dąbka, gdzie mieszka miłośniców róż. Zaprezentowano nam wówczas jeszcze dwa gatunki tych pięknych kwiatów, tym razem rodem z Polski: Opera i Polka,

nego rodzaju posadki amorków (styl ten wlaż w modzie), które zachowały się do dziś. Całość prac wykonuje Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Eksploatacji Urządzeń Komunalnych, które przyrzekło uporać się z nimi do czerwca przyszłego roku.

Po zakończeniu robót komunalnych można będzie przystąpić do odnowienia różanego stanu posiadania. Pojawi się tu przede wszystkim „Lolita” — ciemnopomarańczowa róża o silnej lodowatej i wielkich kwiatach, wyhodowana w 1972 r. przez hodowcę z RPN. Zobaczymy także „Sonic”, której różowo-lososniowe kwiaty dużego zabo-

wuła świeżość. Planuje się ponadto wprowadzenie „Gisseldorfu” o ciemnoczerwonych płatkach i „Johnów Walterów” — o kolorze krwistej czerwieni. Szczecińscy ogrodnicy twierdzą, że będą one doskonale pasowały do takich odmian drzew, jak: serbskie świerki, graby (amerykański i wschodni), świerk japoński i mahoezab (poński). Prawdziwa rewelacja jednak powinna się stać róża-miniatu- rki. Ich wysokość nie przekracza 30-35 cm, a wyglądają tak, jakby ktoś patrzył na normalny krzak przez... mikroskop. Mają bardzo wiele różnokolorowych kwiatach (są wśród nich odmiany o dwukolorowych płatkach) i nadają się świetnie do tworzenia tzw. barwnych dywanów.

CAŁY efekt tych zamierzeń zobaczymy dopiero za dwa lata. W tym też terminie Różanka z powrotem zacznie pełnić swoje funkcje: będzie propagowała nowe odmiany tych pięknych kwiatów i zachęcała miłośników do ich hodowli.

Warto — na zakończenie — przypomnieć, że całą nową gamę odmian róż zawiądzamy... promieniem bomby kobałowej. Naświetlanie nimi nasion wprowadziło małą rewolucję w hodowli. Dotąd bowiem nowe odmiany tworzyło się drogą nader żmudnych krzyżówek (100 tys. doświadczeń dla uzyskania jednego gatunku) i długoletnich upraw. (ten)

Spotykamy się w niedzielę pod Wolczkowem

W TYTULE wymieniliśmy tylko część atrakcji, które przygotowali organizatorzy szóstego już, szcześcińskiego spotkania ze sportem jeździeckim. Tegoroczny „bieg za lisem” zapowiada się więc atrakcyjnie. Impreza rozpocznie się w niedzielę w samo południe na polanie pod Wolczkowem (za jeziorem Głębokim). Weźmie w niej udział blisko 70 jeźdźców i koni z 12 sekcji jeździeckich naszego województwa. Będą zaprzęgi konne, kuce, konie do jazdy (na uwięzi) dla publiczności. Warto więc wybrać się na jesienny spacer pod Wolczkowem. Zmotoryzowani dojadą własnymi samochodami i motocyklami, nie posiadający pojazdów — tramwajem (końcowy przystanek 1) a później spacer drogą wśród lasów. W trakcie tego spaceru spotkacie zaprzęgi konne, które bezpłatnie będą dawać widok na miejsce imprezy. Zaprzęgów będzie kilka, chętnych z pewnością b. dużo. Ci, którzy nie będą mogli przejechać bryczką z Głębokiego do Wolczkowa, będą mieli okazję na przejażdżkę w trakcie trwania imprezy. Oczywiście przejażdżki są bezpłatne.

Pogoń wyjechała do Bytomia

Odra czy Ruch?

OCZY sympatyków piłki nożnej zwróceni są na Opole. Tam bowiem w niedzielę dojdzie do finałowego spotkania: rundy: Odra — Ruch. Oba zespoły mają po 20 pkt., opolanie wyprzedzają chorzowian korzystniejszą różnicą bramek. O tytuł wicemistrza ubiega się Legia. Wojskowi grają w Mielscu z tamtejszą Stalą, która w poprzedniej serii zremisowała w Chorzowie. W Łodzi natomiast Widzew (czwarte miejsce w ta-

Salatka brydżowa po szczecińsku

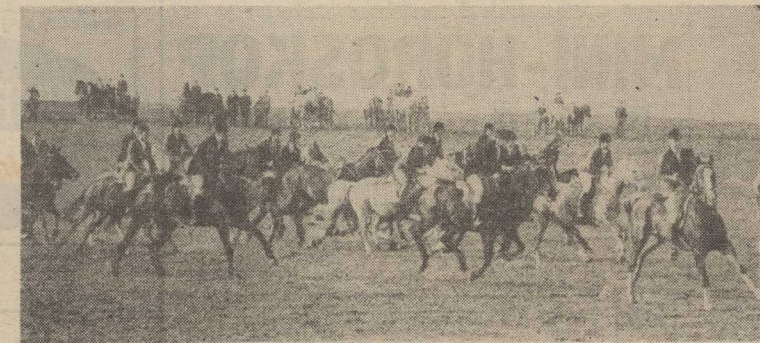
W EKSTRAKLASIE brydżowej wszystkie drużyny rozegrały już między sobą po jednym spotkaniu. Z dorobkiem 10 pkt., Wilking Woł. plasuje się na 6. miejscu, ale nie utrzyma kontaktu z czołową. Na początek przyszłego roku rozegrana zostanie runda rewanżowa, a następnie 6 pierwszych drużyn w tabeli walczyć będzie o tytuł mistrza Polski, pozostałe zaś 6 zespołów o „ligowy tytuł”. Ta ciekawa innowacja znacznie uatrakcyjniła rozgrywki drużynowe.

BARDZO dobrze spisują się nasi ligowcy. Po 7 meczach na czelę tabeli z jednakowym dorobkiem 94 pkt. znajdują się Budowlani i Swift. Sposób rozgrywek i terminy są identyczne jak w ekstraklasie. Awans do I ligi uzyskały zwycięzcy grupy, wicemistrz walczy o nią w barażach.

BARDZO ciekawy turniej odbędzie się w niedzielę 19.11.79 o godzinie 10.30 w klubie WZCS na ul. Dworcowej. Będzie to Europejski Korrespondencyjny Turniej Par, w którym można będzie sprawdzić swoje umiejętności w konfrontacji z zawodnikami z całej Europy.

Dziękujemy...

...zaichstom z WPKM za pozdrowienia i gościnność. Zawodów pracowników przedsiębiorstwa komunikacyjnych, które odbyły się w Łodzi.



50 jeźdźców w pogoni za lisem Skok wzwyż na koniu Pojedynyk na czworoboku Galopada zaprzęgów

Wróćmy jednak do głównego punktu programu — biegu za lisem. A więc o godz. 12, rozpocznie się prezentacja uczestników imprezy — konnych i zaprzęgowych. Po tej ceremonii, jeźdźcy pod wodzą mastera, Zbigniewa Herki, który jechać będzie na pięknym koniu „Bankie

beli” spotka się z Szombierkami, drużyną, która jest w wysokiej formie. Wiemy o tym do skona, to przecież Szombierki rozgrywały w Szczecinie Pogoń wygrywając 4:1.

Jeśli mowa o Pogoni, szcześcińskie ubiegają się o utrzymanie 14. pozycji i o powiększenie skromnego 8-punktowego dorobku. W ostatniej kolejce (niedziela godz. 11) walczyć będą w Bytomiu z tamtejszą Polonią. Portowcy na Śląsk wyjechali w aktualnie najslabszym składzie, jednak bez chorego Wawrowskiego i przebywającego w Monachium z kadry juniorów, Biernata, Polonia zajmując ostatnie miejsce w tabeli, w poprzedniej serii wygrała jednak z Gwardią. A więc jest groźna Gwardia natomiast (ma podobnie jak Pogoń 9 pkt.), podejmować będzie LKS. Ponadto w ostatniej kolejce rundy jesienniej spotkają się: GKS — Zagłębie, Śląsk — Arka, Wisła — Lech.

Imprezy sportowe

SOBOTA
Godz. 10 — hala WOSTIW przy ul. Narutowicza — okręgowe rozgrywki piłki ręcznej juniorów i juniorek Juvenia — Pogoń, Kusy — Pomorzanin Nowogard Juvenia — Stal Szczecin.
Godz. 17 — hala WDS — mecz koszykówki kobiet o mistrzostwo II ligi, Ognio — AZS Katowice.
Godz. 17 — pływalnia WDS — korespondencyjne zawody pływackie dzieci.
Godz. 18.30 — hala WDS — turniej koszykówki mężczyzn o Puchar 50-lecia PZKosz. Zastal Zielona Góra — Budowlani Radom. Pogoń — Polonia Bytom.

Godz. 19 — sala SP 30 przy ul. Dunkowskiego — mecz siatkówki kobiet o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej, Ognio — Orion Drawsko Pomorskie.

SWINOUJŚCIE
Godz. 19 — sala LO przy ul. Niedziałkowskiego — mecz siatkówki mężczyzn o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej, Flota — Technik Strzelce Krajeńskie.

NIEDZIELA
Godz. 9 — hala WDS — d.c. tur-

rze” udadzą się na trasę. Stanowią ją dwie pętle, każda przebiega przez podwolszkowską polanę. Na trasie konie będą musiały wykonać blisko 30 skoków. W tym czasie gdy jeźdźcy pojadą w las, na polanie odbywać się będą konkursy. A więc dwaj mistrzowie Polski — Adam Prokulewicz i Jacek Bobik (mistrz juniorów) — obaj z Nowielic — stoczą pojedynek na czworoboku. Prokulewicz będzie startował na „Faulu”, Bobik na „Harmonii”. Komentować będzie b. mistrz Polski w WKW, Marek Roszczyński. Następnie odbędzie się konkurs na potęgę skoku, czyli skok wzwyż na koniu. Weźmie w nim udział blisko 10 jeźdźców. W chwili po zakończeniu konkursu rozpocznie się gonitwa Lisem. Będzie J. Bobik na „Harmonii”. Gonitwa będzie blisko 70 jeźdźców Gonitwa, to główny punkt programu. Ponieważ w niedzielnej imprezie weźmie udział wielu świetnych jeźdźców, „polowanie” zapowiada się b. ciekawie. Kto zdobędzie listę kity? Kto zostanie „królem łowów”? — dowiemy się w niedzielę.

PODOBNI jak w latach poprzednich będą przejażdżki na powozach, galopada zaprzęgów, jazda wierzchem na koniach na uwięzi i na kucach. Organizatorzy imprezy, a przede wszystkim działacze sekcji jeździeckiej „Rubież” z Dobrej i pracownicy KPRD Dobra Szczecińska, poinformowali nas, że prace organizacyjne zostały już zakończone. Podwolszkowska polana czeka na jeźdźców i publiczność. Proszono nas także abyśmy zapełniali do szczytnian, by przestrzegali ustalonych

go porządku. Trasy przejazdu i pole gonitwy będą ogrodzone linami, i tych granic nie można przekraczać. Konie to mile i piękne zwierzęta, bywają jednak niebezpieczne. O tym powinni pamiętać rodzice.

A więc zapraszamy na niedzielne spotkanie ze sportem jeździeckim, na VI Szczeciński Bieg za Lisem, który odbywa się pod patronatem naszej redakcji.

Do zobaczenia pod Wolczkowem. T.R.

Turniej koszykówki

Zwycięstwo zespołu Pogoni

WCZORAJ rozpoczął się w hali WDS turniej koszykówki mężczyzn o Puchar 50-lecia PZKosz. Jest to IV rait rozgrywek Pucharu Polski. Szczecińska Pogoń sportała się z zespołem Budowlanych Radom. Mecz odbywał się pod dyktando portowców, którzy zakończyli spotkanie trzytytrowym wynikiem 62:23 (35:40). Najwięcej punktów zdobyli dla Pogoni — Serafin 23, Waniorek 21 i Krasoń 17, dla Budowlanych — Dulba 28, Wiek 18 i Minda 18. Drugie spotkanie rozegrały zespoły Polonii Bytom i Zastali Zielona Góra. Zwycięstwo odnieśli koszykarze Zastali 83:58 (57:21). Drugie spotkanie rozegrały zespoły Polonii Bytom i Zastali Zielona Góra. Zwycięstwo odnieśli koszykarze Zastali 83:58 (57:21). Drugie spotkanie rozegrały zespoły Polonii Bytom i Zastali Zielona Góra. Zwycięstwo odnieśli koszykarze Zastali 83:58 (57:21).

Piłka ręczna

Dąbie wiceliderem

ZAKOŃCZYŁY się rozgrywki rundy jesienniej o wejście do II ligi zespołów żeńskich. Nasze województwo reprezentuje drużyna DKS Dąbie Szczecin. Piłkarki z prawobrzeżnego Szczecina w 14 spotkaniach straciły 5 pkt. i zajmują drugie miejsce w tabeli za Mieszkim Gniezno.

A oto tabela I rundy:

1. MIESZKO Gniezno	28:2	234-136
2. DĄBIE Szczecin	23:5	204-133
3. KOMES Słubice	20:8	226-174
4. WARTA Gorzów	15:13	195-153
5. SKS ŁO Strzelno	12:16	131-155
6. SOKÓŁ Zary	8:20	153-225
7. ADMIRA Gorzów	7:21	150-222
8. POLONIA Chodzież	1:27	123-254

Zakończyły także mistrzostwa I rundy juniorki starsze ubiegające się o tytuł mistrza strefy. Liderem jest tu Dąbie.

Tabela I rundy:

1. DKS „Dąbie” Szczecin	6-1-0	86:83	13:1
2. MKS „Jeżyce” Poznań	6-0-1	97:80	12:1
3. MKS „Zew” Świebodzin	5-0-2	118:89	10:4
4. KS „Łącznościowiec” Szczecin	4-0-3	95:86	8:6
5. MKS „Pogoń” Szczecin	1-2-4	63:83	4:10
6. LKS „Juvenia” Szczecin	2-0-4	77:93	4:10
7. KS „Przemysław” Poznań	1-1-5	58:112	3:11
8. SZS — AZS Koszalin	1-0-6	64:92	2:13

Dwa lata dyskwalifikacji dla Juanito

KOMISJA dyscyplinarna UEFA podjęła kolejne decyzje karzące piłkarzy i kluby za wykroczenia regulaminowe podczas rozgrywek o europejskie puchary. Najbardziej dotkliwą karą spotkała 24-letniego piłkarza hiszpańskiego Juana Gomeza Juanito. Podczas meczu z Real Madryt, w którym Real wygrał 2:0, Juanito uderzył sędziego głównego Adolfa Prokopa i NHD i jednego z sędziów linowych. Hiszpanie ostro protestowali podczas meczu z Grasshoppers w Zurychu. Juanito uderzył sędziego głównego Adolfa Prokopa i NHD i jednego z sędziów linowych. Hiszpanie ostro protestowali podczas meczu z Grasshoppers w Zurychu. Juanito uderzył sędziego głównego Adolfa Prokopa i NHD i jednego z sędziów linowych. Hiszpanie ostro protestowali podczas meczu z Grasshoppers w Zurychu.

Za niesportowe zachowanie się, od pięciu spotkań w rozgrywkach europejskich pucharów odsunięty został Gary Owen z Manchesteru City od trzech — Liam Brady z Arsenalu. Karę jednego meczu, za dwie złote kartki, otrzymali Mark McC Strassbourg, Batale i Krumpal (obaj Crvena Zvezda Belgrad). Za niedoprowadzenie porządku na trybunach, karę pieniężną zostały nałożone na Crveną Zvezdu i FC Strassbourg — po 35 tys. franków szwajcarskich.

POKROTC

FINAŁY W MONACHIUM I BAZYLE

EUROPEJSKA federacja futbolu (UEFA) ustaliła miejsca i terminy pojedynków finałowych o piłkarskie puchary: Europy i Zdobywców Pucharów.

Finał Pucharu Europy rozegrany zostanie 30 maja 1979 r. w Monachium, a finałowe spotkanie Pucharu Zdobywców Pucharów — 16 maja w Bazyle. Finałowe pojedynki Pucharu UEFA (mecz i rewanż) odbędą się na boiskach miast, z których wywodzi się będą finałista.

PRZECIAGA POLSKICH KOSZYKARZY W USA
PRZEBYWAJĄCA na tournée po USA reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn rozegrała kolejne spotkanie, tym razem w Nashville (Kraj Tennessee) z drużyną Vanderbil. Zwyciężyli Amerykanie 80:81.

NA TOURNEO po USA przebywają także koszykarze Bułgarii i ZSRR. Radzieccy koszykarze spotkali się w East Lansing z drużyną stanu Michigan. Wygrali Amerykanie 78:60. Koszykarze Bułgarzy grają w miejscowości Lubbock (Teksas) z miejscową drużyną Texas Tech i przegrali 78:97.

ODZNACZENIA

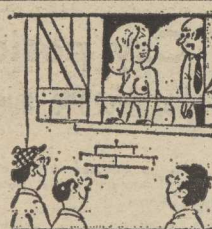
DLA BORGIA I STENMARKA
DWAJ sławni sportowcy szwedzcy — tenisista Borg i hokeista Stenmark odznaczni zostali „Medalami za zasługi”.

Każdy ogląda to co chce

Uśmiechnij się



— To ma być ta niezapomnia na podróż poślubną, którą obiecywałeś?



— Widzisz, jak wszyscy interesują się moją nową fryzurą?



— Czuję, że gdzieś tu jest źródło!

Rys. H. Derwich



BEZ SŁÓW.



BEZ SŁÓW.



BEZ SŁÓW.



— Twój niezidentyfikowany obiekt idzie, zdaje się, spać!...

ELEKTRONICY i łącznościowcy coraz częściej zaskakują świat nowymi, skomplikowanymi wynalazkami. To, co do niedawna graniczyło z cudem, dziś stało się faktem. W artykule zamieszczonym na łamach tygodnika „Newsweek” autorzy przedstawiają przyszłość telewizji, która ich zdaniem — dzięki wyrobom — już obecnie innowacyjnym stanie się przyjemnością a charakterem indywidualnym. Czy jednak taka sytuacja, w której każdy ogląda to co chce i na dodatek posługuje się aparaturą typu dwupiętrowego (tzn. łączności dwustronnej), nie będzie stwarzać problemów w życiu społecznym? Udzielenie odpowiedzi na to pytanie jest — obok zarejestrowania tych nowych osiągnięć techniki telewizyjnej — celem, jaki postawili sobie autorzy.

JEST rok 1985. W pokoju stoi typowy zestaw do łączności wizualnej. Gdy milowe sygnały nadane po zakończeniu serwisu informacyjnego stacji CBS, głowa domu przełącza odbiornik na lokalny kanał, aby obejrzeć kolejną wersję horroru z rekinami w roli głównej. Nikt się temu nie sprzeciwia, ponieważ każdy z domowników ma do swojego prywatnego użytku własny odbiornik. Pani domu wkłada wideo-kasetę i otrzymuje na ekranie magnetowidowy zapis „mydlanej opery” (rozbudowanej reklamy utrzymanej w stylu musicalu — przyp. red.). Potem ogląda po raz kolejny własny film telewizyjny nakręcony podczas wizyty w Disneylandzie. Latoreś umieszcza natomiast plastikową płytę, podobną do gramofonowego longplaya, w urządzeniu, które jest połączone z odbiornikiem telewizyjnym i już po chwili entuzjastycznie się rytmiem muzyki reggae.

Przypomina to rok 1978, gdy całe rodziny zasiadały wieczorami przed odbiornikami telewizyjnymi, lecz z tą różnicą, że nikt nie jest już więzieniem ABC, CBS lub NBC, bowiem może wybrać sobie taki program, jaki odpowiada jego upodobaniom. Jest to zatem epoka, w której każdy Amerykanin ma w swym ręku małą tablicę rozdzielczą połączoną z komputerem, wybierającym i nagrywającym ulubione lub żądane programy.

SCEPTYCZY są zdania, że taka fantastyczna przyszłość nie nastąpi zbyt szybko i przypominają przesadny entuzjazm, jaki wzbudził wesoły wynalazek wideo-telefonu i filmu trójwymiarowego. Aczkolwiek wiele bardzo skomplikowanych i wyszukanych urządzeń już wymyślono, skonstruowano, a nawet poddano pierwszym — i to dość udanym — testom — producenci stoją nadal w obliczu poważnych problemów, takich jak koszt samego wyrobu, umiejętności zarejestrowania go i sprzedania zgodnie co do jednego telewizja mierzą ku nowym czasom, w których będzie wykorzystywać urządzenia drugiej generacji. Przewodzący Podkomitet ds. Łączności w Kongresie, Lionel Van Deerlin, twierdzi, że wprowadzenie tych wynalazków na skalę ogólnokrajową zmieni oblicze telewizji, lecz także wywrze bardzo głęboki wpływ na życie samych Amerykanów.

W PEWNYM stopniu te przeobrażenia już zachodzą. Mniej więcej jeden na pięć domów, w których są telewizory, odbiera obecnie program nie pochodzący ze stacji telewizyjnych, lecz z wyspecjalizowanych studiów nagraniowych. Każdy chętny po prostu „prenumeruje” taki program. Poście już się dokonał bowiem przed 10 laty tylko co 25 domostwo posiadało odpowiednie wyposażenie pozwalające na korzystanie z tych programów.

Studia, które przekazują te programy, dysponują np. zestawem najnowszych filmów produkowanych w Hollywood i — co dla przeciętnego Amerykanina jest rzeczywiście nowym — nie zamieszcza żadnych reklam. Najczęściej w postaci uprzykrzonych reklam. Najczęściej

zakrojonym eksperymentem z tym nowym rodzajem telewizji jest wprowadzony na próbę system „Qube” w Columbus w stanie „Ohio”. Pozwala on widzom na rozmawianie za pośrednictwem odbiornika z tymi, którzy program nadają lub tymi, którzy w nim występują. NA system „Qube” składa się 30 kanałów, z których każdy jest przeznaczony dla danej grupy programów. Można więc wybierać do woli: bajki dla dzieci, msze i ceremonie kościelne, transmisje z zawodów sportowych lub kursy nauki wszytkiego — od antropologii do trąk-traka i innych gier.

Rewelacją tego i podobnych systemów jest możliwość odpowiadania na pytania zadawane przez spikera. Wystarczy nacisnąć odpowiedni guzik, a na małej tablicy rozdzielczej, niewiele większej niż dłoń ludzka, i wysłać odpowiednio zakodowaną krótką odpowiedź do komputerowego banku informacji w głównym studiu systemu „Qube”.

Telewizja przyszłości



Ponieważ fantazja nie zna granic, wynalazcy „Qube” postarali się o to, aby widzowie mogli wykorzystywać te urządzenia do zespolonych gier i zabaw, wymagających wiedzy, umiejętności, zmysłu spostrzegawczości i błyskawicznej orientacji, a więc czegoś w rodzaju szybkościowej krzyżówki.

Wiele osób fascynuje zwłaszcza możliwość rozmawiania z ludźmi, którzy przedstawiają na ekranie swoje poglądy. Synowa senatora Barry'ego Goldwata, Suzan, ujęła to krótko: Wyobraź sobie, że kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych przedstawia poglądy swej partii, a tu nagle realizator przerywa łok jego wypowiedzi i stwierdza, że należy zapytać widzów, czy oni w ogóle leżą w to co się akurat mówi.

Przewodniczący Federalnej Komisji ds. Łączności, Charles Ferris, wskazał jednak na pewien niepokojący aspekt jaki kryje się w rozpowszechnianiu tego rodzaju systemów telewizyjnych i organizowaniu częstych ankiet. Oświadczył on mianowicie, że ci, którzy będą kontrolować te środki przekazu, będą również mogli zdobyć niewiarygodne wpływy polityczne, decydując o wyborze i sfornuowaniu pytań stawianych podczas takich ankiet.

TELEWIZJA NA DOMOWY UŻYTEK

PODCZAS gdy telewizja duplexowa jest nadal w dużej mierze sprawą przyszłości, to telewizja na własny użytek stała się już faktem. Najpou-

larniejszą zabawką jest teraz magnetowid kasetowy, który umożliwia posiadaczom zarejestrowanie na taśmie programów emitowanych podczas ich nieobecności w domu. Mogą oni również — przy użyciu dowolnej kamery — nakręcić własne programy. W sprzedaży są dostępne już nagrane kasety ze wszelkiego rodzaju programami.

PRZY KOŃCU BR. kasetom magnetowidowym przybędzie konkurencja w postaci płyty z zapisem obrazu i dźwięku. Ta firma zakłada się obecnie udostępnianiem tego wynalazku, a przoduje wśród nich MCA Inc.

Z pierwszym magnetowidem kasetowym wyszła na rynek japońska firma Sony. Do tej pory sprze dała ona w USA ok. 100 tys. magnetowidów typu „Betamax”, których cena w miarę wprowadzania udogodnień konstrukcyjnych zna lała z grubsza ponad 2 tys. dolarów. Z 1100 Niedogodnością wszystkich systemów telewizji kasetowej jest to, że kasety przeznaczone dla jednego typu aparatury nie pasują do innego. Ich ceny są ponadto dość wysokie — kasetowe nagrania filmów kosztuje przeciętnie 70 do la- row.



Znacznie tańszy wydaje się system zapisu obrazu i dźwięku na płycie. Obok MCA w czwórnę konstruktorów wideo-cyfrowych znajduje się znana firma holenderska Philips. Płyta rozmiarów longplaya obraca się na tarczy urządzenia po dobnego do adaptera stereofonicznego. Dioda laserowa odbiera impuls z platynowej powłoki płyty i przenosi go do aparatu, a stąd — na ekran. Urządzenie odzwierciedla będzie prawdopodobnie kosztowało ok. 500 dolarów, a pojedyncza płyta — od 8 do 15 dolarów. Wada tego systemu jest jednak niemożność nagrania czegokolwiek w warunkach domowych.

NA horyzoncie postępu elektronicznego pojawiają się kolejne, fantastyczne wprost urządzenia. Jednym z nich jest niewielka, domowa antena w kształcie dysku, umożliwiająca odbieranie sygnałów nadawanych przez satelity łącznościowe; innym — metoda prezentowania w tym samym czasie dwóch różnych obrazów na jednym ekranie.

Najbardziej zdumiewającym — a i przerażającym wynalazkiem jest włókno szklane, niewiele grubsze od kilku ludzkich włosów, a nazywane włókno optycznym. Umożliwia ono, przy zastosowaniu promienia laserowego, przekazywanie informacji bez ograniczenia liczby kanałów. Prowadzące nad nim badania laboratorium Belli zamierza wykorzystać je w charakterze przewodu przypominającego kabel telefoniczny. W ten sposób pojedynczy przewód obsługiwałby wszystkie aparaty elektroniczne w domu, zapewniał możliwość korzystania z najwymyślniejszych systemów wielokanałowej telewizji duplexowej, a także — po połączeniu do domowego komputera — banku informacji —

umożliwiał wykonywanie prac domowych przez automaty.

TAKI zestaw funkcjonowałby jako swego rodzaju wazochwytający, elektroniczny geniusz, który na życzenie właściciela udostępnia wszelkie możliwe informacje, począwszy od prognoz meteorologicznych i warunków na drogach, poprzez zasady licytowania w brydżu, rozwiązywanie skomplikowanych zadań matematycznych.

Przy końcu XX wieku redakcje gazety mogłyby przekazywać najlepsze publikacje na ekrany domowych telewizorów, do których podłączano by elektroniczne czytelniki i drukarki niewielkich rozmiarów, przenoszące tekst na papier. Każdy mógłby sobie zatem wybrać takie wiadomości, które najbardziej go interesują.

Tradycyjne stacje telewizyjne walczą tymczasem o obrotów swoich interaktyw. Kongres i Federalna Komisja ds. Łączności postępują protekcyjnie, ograniczając ustawowo studiom nagrań kablowych zakres tematyczny poruszany w ich programach.

Wydaje się, że wkrótce katastroficzny przepowiedniom ta rewolucja techniczna w dziedzinie informatyki nie zaszkodzi dotychczasowej roli wielkiego biznesu stacjiom telewizyjnym, których rola miałyby ograniczyć się do przekazywania wiadomości i transmitowania imprez sportowych. Życie dowiodło, że Goliaci nigdy nie giną a najryzej mogą wsołprować z Dawidami. Przecież dzisiejsza telewizja już skorzystała na takich wynalazkach jak przenośne kamery czy przenośne mikrofony. Opracowuje się obecnie system stereofoniczny dla kolejnych generacji aparatury telewizyjnej; urządzenie zwane polaryzowaną anteną cyrkulacyjną stanie się rywalem kabla pod względem czystości przekazywanego obrazu.

Przemysł bada możliwości spopularyzowania magnetowidów kasetowych, dowodząc, że telewizja kabelowa między innymi może nadawać programy, które można by nagnać, a następnie odtworzyć.

PRZEWAGA NOWEGO NAD STARYM

POD pewnymi względami systemy telewizji kablowej już zdobyły przewagę nad telewizją tradycyjną. Ta pierwsza uruchomiła kanały przeznaczone dla takich programów, które nigdy nie znalazły uznania u potentatów. Prezentując się więc sztuce awangardowej i działalności społecznych, którzy poruszają kontrowersyjne tematy. WYDAJE SIĘ, że dotychczasowa niechęć inwestorów i przedsiębiorców do zajmowania się systemami telewizji kablowej zaczęła ustępować gdy Waszyngton złagodził swe stanowisko w jej sprawie. Pozostał problem o zasadniczym znaczeniu — cena aparatury i abonamentu. Wiceprezes towarzystwa ABC zauważa: „Czy będzie służył interesom szerokiego mas taki system, na którego zainstalowanie w domu stać dzisiaj tylko najmłodszych? Co w takiej sytuacji uczynią najbiedniejsi, ci z Watts i Harlemu?”

Pojawia się również kolejny problem — specjalistów od realizacji i nadawania programów kablowych, Michael Shlamberg, niezależny producent telewizyjny, przewiduje adaptowanie do tych programów treści książek, które są wartościowe, lecz zbyt trudne dla przeciętnego odbiorcy lub nie nadające się na scenariusz do filmu fabularnego, a także zaspokojenie za ich pośrednictwem gustów publiczności homoseksualnej. Uważa on także, że można będzie dostarczyć wielu widzom „godzinę” rozrywki w po staci godzinnych nagrań scen gwałtów, morderstw, wypadków samochodowych, młoci cielesnej itp. Takie perspektywy budzą jednak uzasadnione obawy, gdyż cała ta nowoczesna technika mogłaby wprowadzić poważne zmiany w do tychczasowym sposobie życia i zachowania się wielu Amerykanów. Społeczeństwo mogłoby później żałować tych innowacji, które bowiem dzisiaj jest w stanie zagwarantować, że człowiek ukryty w „elektronicznym kokonie” supermo- wocnej aparatury i mający do dyspozycji 100 kanałów telewizyjnych będzie w ogóle interesował się cokolwiek ponadto — rodziną, czytaniem, nauką czy nawet myśleniem? Szef telewizji 20th Century Fox, Sy Salkowitz, twierdzi, że bardzo wiele będzie zależeć od tego, kto zamie się układaniem i programowaniem programów dla telewizji kablowej.

ZWOLENNICY „Qube” i innych systemów są jednak zdania, że ryzyko nie jest znowu aż tak wielkie. Telewizja kablowa będzie — podkreślają — czymś, co ludzie wykorzystują dla własnej wygody, a nie tylko po to, aby bezzwłocznie obserwować obraz poruszający się na ekranie. Przecież telewizji jako takiej też nie przepowiadano świetlanej przyszłości...

WOJEWODZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU WEWNĘTRZNEGO W SZCZECINIE

Pralki półautomatyczne WA-45 import NRD w cenie 9 700 zł.

BEZ ZAPISÓW

WPHW zaprasza do sklepu ze sprzętem
zmechanizowanym gospodarstwa domowego
Szczecin, al. Wyzwolenia 44.

4156-K

Czy posiadasz ubezpieczone mieszkanie w



Do ubezpieczeń, które cieszą się coraz większą popularnością i których ranga stale wzrasta — należy ubezpieczenie mieszkania.

Jest to zupełnie zrozumiałe, bo przecież w naszych mieszkaniach przybywa sprzętu i rzeczy.

Trzeba jednak zdać sobie sprawę z tego, że w wyniku zdarzeń losowych, takich jak ogień, zalanie pomieszczeń wodą oraz kradzieży możemy stracić dorobek wielu nieraz lat. Aby uchronić się przed tego rodzaju stratami materialnymi dobrze mieć ubezpieczone mieszkanie w PZU.

Ubezpieczenie mieszkania chroni również ubezpieczonego i członków jego rodziny od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone osobom trzecim.

Składka za to ubezpieczenie jest niska i wynosi 3 zł od tysiąca sumy ubezpieczenia, czyli np. ubezpieczając się na 100 000 zł płacimy rocznie 300 zł.

Ubezpieczenie mieszkania zawierają pośrednicy PZU, którzy udzielają zainteresowanym pełnych informacji.

4105-K

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT CZERPALNYCH I PODWODNYCH w Szczecinie, ul. Ks. Kujota 18/21

ZATRUDNI NATYCHMIAST NA JEDNOSTKI PŁYWAJĄCE

następujących pracowników:

- ◆ marynarzy
- ◆ starszych marynarzy
- ◆ bosmanów
- ◆ dźwigowych (operatorów dźwigów pływających)
- ◆ motorzystów
- ◆ elektryków
- ◆ pomocników kierowników maszyn statków I kategorii
- ◆ kierowników maszyn statków I kategorii
- ◆ kierownika statku I kategorii
- ◆ ochmistrzów
- ◆ nurków

■ NA POLA REFULACYJNE:

- ◆ pracowników niewykwalifikowanych na stanowiska cumowników.

Pracownicy zatrudnieni na jednostkach pływających powinni posiadać dobry stan zdrowia oraz wymagane kwalifikacje urzędów morskich. Pracują w zasadzie w systemach 15 dni pracy na 15 dni wolnego lub 20 dni pracy na 10 dni wolnego. Pracownicy zatrudnieni na polach refulacyjnych pracują w systemie 46 godzin tygodniowo. Pracownikom w czasie pracy przysługują wyżywienie bądź suchy prowiant lub ekwiwalent pieniężny. Wymienieni pracownicy nabywają prawo do otrzymania umundurowania marynarskiego z chwilą zawarcia umowy o pracę na czas nieokreślony. Szczęśliwych informacji udziela sekcja osobowa i szkolenia zawodowego w godz. 6.45—14.45 ul. Ks. Kujota 18/21 pok. 19, tel. 330-34, wew. 68.

Dojazd do przedsiębiorstwa autobusem WPKM nr 76 w kierunku Nabrzeża „EWA” — do przystanku przystanku.

4104-K

Pracownicy poszukiwani

FABRYKA MASZYN BUDOWLANYCH
w Szczecinie, ul. Dubois 20

proceedzi przyjęcia pracowników do nowo uruchomionego Zakładu przy ul. Cukrowej 12, w następujących zawodach:

- ▲ tokarza
- ▲ spawacza
- ▲ robotników niewykwalifikowanych do przyznania zawodu:
- spawacza w osłonie CO₂, kierowcy wózków akumulatorowych i widłowych, operatora suwnic i żurawi torowych budowlanych.

Wymagane ukończenie 18 lat, wykształcenie minimum podstawowe.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego Fabryki Maszyn Budowlanych w Szczecinie przy ul. Dubois 20, tel. 392-51 wew. 68.

4107-K

STOCZNIA SZCZECIŃSKA
IM. A. WARSKIEGO

zatrudni wykwalifikowanych

- spawaczy
- stolarzy
- monterów rurociągów okrętowych (hydraulicznych)
- ślusarzy

Ponadto stocznia zatrudni pracowników bez kwalifikacji na stanowiska:

- malarz konserwator
- izolowacz
- oraz do przyznania zawodu spawacza

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział kadr Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, ul. Hutnicza 1 kod. 71-642, Szczecin, tel. 21-331.

4106-K

NAUKA

KORPETYCJE matematyka, tel. 451-73, 21050-G

PRACA

ZAOPIEKUJE się dziećmi, tel. 78-412.

KUPNO

SZYBIE przednią do Forda-Taurus GXL (1972) — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20898.

BONY PKO — kupię. Tel. 23-15-06, 21234-G

NIERUCHOMOŚCI

DOM, stan surowy — sprzedam. Rutkowski-go 5/1, 20973-G

PÓŁ domu lub bliźniak zdecydowanie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20981.

FERME drabiu w Szczecinie — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 21221.

ROZNE

POGOTOWIE telewizyjne WPHW, Szczecin, ul. Wielka 25, czynne w godz. 8—17, tel. 356-96 (TV czarno-białe), tel. 359-55 (TV kolorowa). — Gwarancja 6 miesięcy.

TELEWIZYJNE pogotowie, Jakimowicz, tel. 386-27, 20423-G

POGOTOWIE TV — Choma, tel. 232-006, 20996-G

POGOTOWIE telewizyjne, Stryla, 705-58, 21063-G

TELEWIZYJNE pogotowie, tel. 80-904, 19423-G

KUPIE, wynajmę, lub wydzierżawię lokal w centrum Stargardu Szczecińskiego, nadający się na punkt handlowy. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 21042.

POSZUKUJE garażu ogrzewanego w okolicach „Kaskady” — Bogusław Celiński, Kaszubska 65/8, 21030-G

KOZUCHY, czyszczenie, regeneracja. Zakład Police, ul. Wojska Polskiego 16, 21206-G

NAJSKUTECZNIEJ wyszczysz, ocieplisz drzwi oraz uszczelnisz okna, drzwi, tel. 23-50-60, — Rejestruje automat.

KALKULATORY — na dziesięć, 21104-G, 27, tel. 341-58, 21144-G

WKLADY do krzesel, krzesła, fotela, tapczany, kanapotapeczany, renowacje i pokrycia wykonuje — Zakład Tapicerski, Barbary nr 2, 21053-G

LOKALE

SOCHACZEW pod Warszawą — dwa pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, c.o., nowe budowlństwo, zamienię na podobne w Szczecinie. Szczecin, tel. 746-67, 21230-G

SWINOUJŚCIE — spółdzielcze M-5, 3 pokoje, telefon, garaż, zamienię na podobne w Szczecinie. Szczecin, tel. 746-67, 21230-G

3 POKOJE z kuchnią (oficyną) zamienię na kawalerkę w nowym budowlństwie. Telefon: 22-72-50, 22-07-81, 21114-G

SYRENE 105 (grudzień 1975) oraz zegarek „Certa” sprzedam. Szczecin, al. Piastów 52/3, 21077-G

MIESZKANIE do wynajęcia, tel. 23-94-70, 20989-G

M-2 własnościowe — kupię. Tel. 705-88, 21074-G

M-3 z c.o. i garażem zdecydowanie kupię. Warunki bardzo dobre do uzgodnienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20982.

POSZUKUJE lokalu na warsztat zlożniczy wraz z pokojem mieszkalnym. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 21109.

SPRZEDAŻ

VOLKSWAGEN 1500 — sprzedam. Tel. 22-75-18, 21012-G

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 16 listopada 1978 r. zmarła p. długotrwale chorobie, przeżywszy 78 lat sp.

Marta Sępińska

z d. Górna

Pogrzeb odbędzie się 20 listopada br. o godz. 12 na Cmentarzu Centralnym

CORKA, ZIEĆ, WNUCZKI I WNUK
Z RODZINĄ.

Helenie Szczepan

wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

M A T K I

składają:
dyrekcja, Rada Zakładowa oraz koleżanki i koledzy ze Zjednoczenia Gospodarki Rybnej.

Z żalem zawiadamiamy, że 15 listopada 1978 r. zmarł

Lech Wiśniewski

główny księgowy
Rejonu Dróg Publicznych w Szczecinie.

W Zmarłym straciłmy nieodżałowanego pracownika i kolegę. Wyraży głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego

składają:
dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy z Rejonu Dróg Publicznych w Szczecinie.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

SZCZECIŃSKA
STOCZNIA REMONTOWA

wspólnie z
WYDZIAŁEM ZATRUDNIENIA I SPRAW
SOCJALNYCH URZĘDU MIĘJSKIEGO
w Szczecinie

proceedzi przyjęcia mężczyzn do przyznania w zawodzie montera rurociągów okrętowych i malarsa konserwatora.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji Dział Kadr Stoczni, Szczecin, ul. Ludowa 13, tel. 242-331, 242-330, 242-328 w godz. 7—14 oraz Wydział Zatrudnienia Urzędu Miejskiego w Szczecinie. 3601-K

„SPOŁEM”
WOJEWODZKA SPÓŁDZIELNIA
SPOŻYWCÓW
ODDZIAŁ W SZCZECINIE

zatrudni
POMOCE KUCHENNE

w stołówkach przyzakładowych.

Wymagane są aktualne książeczki zdrowia. Szczegółowych informacji udziela Zespół Ruchu Osobowego Szczecin, ul. Wyszyńska 33/34 — pokój 15, II piętro, tel. 363-12. 3835-K

SAMOCOD ciężarowy Hanomag F 45 (2,5 t) — sprzedam. Przybyśwskiego 3, tel. 730-81, 21253-G

WARTBURGA 353 (rocznik 1969) sprzedam. Dolic, tel. 13, 21169-G

SYRENE 105 (grudzień 1975) oraz zegarek „Certa” sprzedam. Szczecin, al. Piastów 52/3, 21077-G

CITROEN JD 19 (1971) sprzedam lub zamienię na mniejszy. Scieglenne go 2/24, po 18, 20998-G

SAMOCOD m-ki Volka wagen — sprzedam. Tel. 22-76-86, 20978-G

WARSZAWĘ 223, taksonometr Haida — sprzedam. Wilków Morskich 58/1, tel. 740-81, 21006-G

FIATA 126p, sprzedam. Boh. Warszawy 112/2, 21245-G

FIATA 126 (rocznik 1975) sprzedam. Tel. 393-16, 20950-G

NOwego FIATA 126p — sprzedam. Tel. 730-63, 21183-G

MEBLE różne — sprzedam. Tel. 22-82-31, od godz. 17, 21089-G

ELEGANCKI kołuch damski, nowy — sprzedam. Tel. 23-21-21, od godz. 16, 21211-G

KOZUCHY damskie, dziecięce — sprzedam. Tel. 717-73, 21186-G

KOZUCH damski, biał z wilków — sprzedam. Tel. 749-15, 20945-G

KOZUSZEK włoski, długi i krótki — sprzedam. Tel. 475-96, po 18, 20725-G

ELEGANCKI kołuch damski, nowy, długi i krótki — sprzedam. Tel. 47-256, 21016-G

KOZUCHY tureckie — damski i męski, sprzedam. Tel. 221-976, 21090-G

DUZY kołuch damski — sprzedam. Kazimierza Królewicza 43/14, 21269-G

BLAMY łapki karakulowe, czarne i białe — sprzedam. Tel. 370-08, 21171-G

ZŁOTE kołczyki, sprzedam. UL Jagiełłowska 5/8, 21272-G

„KURIER SZCZECIŃSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ PRASA — KSIĄZKA — RUCH WYDAWCA
w Szczecinie REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-580 Szczecin pl. Holdu Praskiego 8 skrytka pocztowa 70-582 REDAGUJE KOLEGIUM TELEFONU centrala 430-21 sekretariat red. naczelny 457-41, sekretariat redakcji 457-51 sekretariat techniczny 430-21 wewn. 83; dział męski 457-37 dział sportowy 379-56 dział łączności z czytelnikami 450-21 Biuro Ogłoszeń 341-34 red. poranna (po godz. 8) 224-028, 224-250 dalekopis 224-013 Prenumerata na kraj przyjmują Oddziały RSW Prasa — Książka — Ruch oraz Urzędy Pocztowe doreczeniowe w terminach do 35 listopada na styczeń i kwartały, odczołowe roku następnego na cały rok następnego do 10 października następnego. Cena prenumeraty rocznej: — 312 zł Zakłady pracy instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW a w miejscowościach, w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź u doreczeni. Prenumerata za granicę która jest o 50 proc. droższa przyjmują RSW Prasa — Książka — Ruch Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 28 60-558 Warszawa konto PKO nr 1331 71 Nr indeksu 35034 Druk „Kurier” nr 7. A-9

NIEDZIELA

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 7 8. 9. 10. 16. 18. 21.
23. 0.01.
7.15 — Co niedziela gra kapela

Przy muzyce o sporcie. 20.00 Kon-

Jazz. 0.07 Kalendarz Kultury Polskiej. 0.12 Noc z melodia i piosenka z Krakowa.

RADIO

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 14.30.

18.30, 23.30.

7.00 Melodie niedzielnego poranka.

7.35 Niedzielne spotkania, 12.05 Po-
ranek muzyki symfonicznej, 13.00
Teatr PR — „Głos z dalekiego
brzegu”, 14.35 Estrada folkloru.

15.00 Radiowy Teatr dla Młodzieży —
„Pokój na poddaszu”, 15.45 S.
Woytowicz śpiewa piosenki T. Bair-

322 m)

14.00 Koncert chopinowski 16.30
 Program z dywanikiem 17.35
 nagrania radiowe 18.00
 nagrania telewizyjne 18.35
 wokalistyka 18.45
 Recital B. Striel-
 cowa 19.00
 Muzyka 19.20
 Studio
 Młodych 20.00
 Wielcy artyści es-
 trady i kabaretu 21.00
 Wojsko, stra-
 ża, obronność 21.15
 Piosenki
 żołnierskie 21.30
 Rozmaitości mu-
 zyczne 22.00
 W.A. Mozart - Kon-
 cert D-dur 22.30
 Książki, które po-
 winny zrobić karierę 23.00
 Arcy-
 dzieła muzyki dawnej 23.35
 Publi-
 cystyka międzynarodowa 23.40

14.45 Świadek
Losowanie D

PROGRAM III

8.35 Co kto lubi. 9.00 „Z pamię-
nia cedru”. 9.10 Na górską nute.
9.30 Gdy się mówi... 9.50 Melodie z
Appalachów. 10.00 60 minut na
godzinę. 11.00 Jak za dawnych lat.
11.15 Niedzielnia szkółka muzyczna
12.00 Czas nadziedzi. 12.25 Muzyka z
sal koncertowych. 13.20 Przegląd
z nowych płyt. 14.05 Perspек-
tywy. 15.00 Re-

PROGRAM I

portaż. 14.45 Tam gdzie rośnie kanel-
nie". 15.20 Na oklep - nowa pły-
ta zespołu "The Temptations". 16.00
Skok w przepaść - słuchowisko.
16.35 Muzyka z krainy baśni. 17.00
Zapraszamy do Trójkła. 19.00 Mu-
zyka z krainy 19.35 Opera tygod-
nia. 19.50 Krótki, szczęśliwy żywot
Franciszka Macombera. 20.00 Jazz
piano forte. 20.40 Stambuł, moja
miłość - piosenka. 21.00 Sztuka Leo-

ŠRODA. 22.XI.

da śledziniu wieczorów. 22.15 Cudowny świat Louisa Armstronga
23.00 Fazu Alijewa — poetka dagestańska. 23.05 Wieczorne spotkanie z bossa nową. 23.45 Koncert jakiego nie było.

PROGRAM IV

7.05 Janet Baker śpiewa Kantaty Bacha i Haendla. 8.05 Niedziela w Szczecinie 8.15 Audycja wojkowska. 8.35 Poranek z Muzami. 11.00 Jez

wanie Małego L

odpowiedzi, 12.05 Teatr Klasyczny dla
Młodzieży - „Marcin i Jędrzek”
13.10 Klub olimpijczyków. 13.10
Koncert z gwiazdą - Drupl. 14.10
Dziękówkę w tajemnicznym. 14.10
Program stereofoniczny. 15.00 Teatr
PR - „Z biegiem lat, z biegiem
dni”. 16.05 Koncert zyczeń. 16.30
Muzyczny program stereofoniczny
17.30 Warszawski Tygodnik Dziw-
kowsy. 18.00 Radiolaterna. 18.30
Konfrontacje z encyklopedią. 19.00
Vincenzo Bellini - „Purytanie”
- opera w 3 aktach 22.17 Miedzynar-
odowa Trybuna Kompozytorów.

PROGRAM II

Ciekawa propozycja

Ul. Krzywoustego — bez ciężarówek?

OSTANIO podczas narady w Urzędzie Miejskim poświęconej za-
uważaniem komunikacji padała ciekawa

[illegible]

Ruch samochodów ciężarowych w myśl tej propozycji, miałyby się odbywać ul. Łankiejską, która sta-

WIEDZIAŁEK. 20.

le techniki Szczecińskiej). Oczywiście, także i innowacja wymaga pewnych uprawnień i zmian pasów ruchu dla wozów jadących od strony p. Zwykła. Jednak naszym zdaniem jest to projekt godny rozwagi. Jak dotychczas bowiem ul. Łokietka jest arteria nie wykorzystana, a z uwagi na szerokość jezdni mogłaby stać się pomocniczym ciągiem komunikacyjnym, oddziałującym zaliczonym ul. Krzywoustego.

), 19.30 — Dzień

This image shows a blank, aged, cream-colored page, likely an endpaper or flyleaf of a book. The paper has a slightly textured appearance with some minor discoloration and a dark, irregular horizontal stain along the bottom edge. There is no text or other markings on the page.

Tramwaj... wawrze

(Dokończenie ze str. 1)

NOWA ulica — nazwana roboczo lecz niezbyt szczęśliwie Nowowielkopolską — połączyłaby swąk bezpiecznie — trasą komunikacyjną północno-zachodnią część miasta (rejon Gumińiec, Pomorzana itp.) z południowo-wschodnią (Stocznia m. Wawrzeńskiego, pobliskie zakłady). Pozwoliłaby ominąć zbyt obciążony ciąg Bramy Portowej i pl. Rodła. Stałaby się zatem czynnikiem w odciążeniu szczytności trasy Toruńskiej, Zaczynałaby się Łazienkowskiej. Zaczynałaby się

Dyżur członków Miejskiego Komitetu Kontroli Społecznej

BIURO Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie informuje, że kolejny dyżur członków Miejskiego Komitetu Kontroli Społecznej odbędzie się w najbliższym — poniedziałek (20 bm.) w godz. od 16 do 18 w Urzędzie Miejskim (pl. Dzierżyńskiego 1, sala nr 161, I piętro). Można się zwracać do dyżurnych również telefonicznie pod numer 22-00-89.

Recital Henri Seroka



NIEBAWEM wystąpi w Szczecinie popularny pianinista Henri Seroka. Jego recital (zorganizowany przez WPIA) odbędzie się we wtorek 21 bm. dwukrotnie o godz. 18 i 20 w sali kina „Sopot”. Prowadzenie — Jacek Bronski.

Komunikat Pomorskiej DOKP

POMORSKA Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych informuje, iż w związku z robotami elektryfikacyjnymi wprowadza od dnia 30 do 25 listopada br. następujące zmiany w rozkładzie jazdy pociągów: kieruje się drogą okrężną do Szczecina Portu Centralnego pociąg z Pyrzyce, który przyjeżdża do Szczecina Głównego o godz. 10.07 (pożniejsza o 25 min.).

Kieruje się drogą okrężną od Szczecina Portu Centralnego z pominięciem stacji Szczecin Główny pociąg do Gódkowa o godz. 10.16, który od Szczecina Portu Centralnego biegnie z 30-minutowym opóźnieniem. Ponadto pociąg nr 33 odjeżdżający ze Szczecina Głównego o godz. 15.06 rozpoczyna swój bieg ze Szczecina Turzyna o godz. 15.16. Dodatkowo następujące pociągi kursować będą z pominięciem stacji Szczecin Port Centralny: pociąg z Poznania przejeżdżający do Szczecina Głównego o godz. 11.25, pociąg odjeżdżający ze Szczecina Głównego o godz. 14.10 do Kamień Pomorskiego. Natomiast pociąg do Choszczyna odjeżdżający ze Szczecina Niebuszewa o godz. 10.52 kursuje z pominięciem stacji Szczecin Główny i Szczecin Port Centralny z odjazdem ze Szczecina Turzyna o godz. 11.11.

na pl. Lenina u wylotu ul. Wielkopolskiej: ciągnąłaby się jej przebudowany dwujęzyczny ciąg, z torowiskiem tramwajowym wydzielonym pośrodku aż do ul. Hutniczej. Przedłużenie Wielkopolskiej biegłoby nurazem wydzielone (i zarezerwowane) tory, osiedli mieszkaniowych przebiegałby al. Wywolenia na wysokości budynku nauczyciel Wk ZSL, następnie do ul. Gontyni i dalej aż do skrzyżowania ul. Dubois z Parkową. Tam ulica włączyłaby się harmonijnie w istniejący ciąg, lecz postrzępiony trakt aż do skrzyżowania z ul. Łady i Hutniczą.

Taka jest wizja urbanistów. Są przy tym realne szanse, by już w przyszłym roku przystąpić do budowy jej pierwszego etapu: torowiska tramwajowego łączącego ul. Gontyni z ul. Hutniczą. Obecne tory tramwajowe przekroczy wiece skrzyżowanie ul. Matejki i Malczewskiego i poślędną w dół ul. Gontyni aż do Domu Marynarskiego. Tam skłębą w prawo i wykonanym w skarpie wawozem skierują się — omijając budynek „Inwestprojektu” — Włodzimierz Słodzieński, Mieszkanowie — do ul. Jana Kazimierza. Przetną ją na wysokości domów nr 5 i 7 (wymagana będzie ich rozbudowa, podobnie jak i obecnym nr 5, 6 i 7) a następnie podziela na dwie części bezimienny park przylegający do pl. Popieła i dalej ul. MPCM. W ten sposób odsoniony zostanie widok na kościół i plebania. Wylot wawozu zostanie skierowany za wawoz dziesięć ul. Dubois (w okolicach samu „Stoczniole”).

Jedną z ulic zostanie również (ale później) poszerzona, kosztowne terenów przyległych do budynku szkolnego, (któ notabene zezwolił niedawno wybudować tu garaże których część trzeba będzie teraz wyburzyć). Przebudowie ulegnie również skrzyżowanie ul. Dubois Łady i Filika. Zostanie ono przesunięte by wyprostować linię jezdną ul. Łady. Po wyburzeniu ostatniego, pozostałego w tym miejscu budynku, połączy się ona z Hutniczą. Ponadto na m. i. bezpieczeństwo ruchu na tym węzle komunikacyjnym dzięki bezkolizyjnym skrzyżowaniom ul. Dubois i ul. Łady i ul. Filika w ul. Dubois. Mniej kłopotliwy stanie się także wylaz z ul. E. Plater.

Pierwszy etap realizacji tego przedsięwzięcia został już rozpoczęty. Do końca bieżącego miesiąca ma być gotowa dokumentacja techniczna. Pierwsze rozmowy z Komendą Miejską i Zarządzeniem, które inżynierzy zostali zakończyli obliczenia rozpocznie prace przygotowawcze pod koniec przyszłego roku. Trudno jeszcze mówić o cyklu planowym i terminie zakończenia robót, ale — jeśli wszystko dojdzie, podjęte — nowe torowisko tramwajowe powinno być oddane na rok przed ukończeniem Trasy Zamkowej. Dwie jezdnie na tym odcinku nowej ulicy — to sprawa dalsza.

Co zyskujemy stosując to rozwiązanie? Przede wszystkim ocalamy trakt plantowy i Park Zeromskiego w nieznaczącym stopniu oddając ul. Malczewskiego od ruchu tramwajowego, czynimy bezpieczniejszym i mniej zatłoczonym skrzyżowanie z ul. Matejki, Parkową i Szarotki oraz umożliwiamy powtórne komunikację zbiorną z ul. Gontyni. Nie bez znaczenia jest również fakt, że staraliśmy się w ten sposób przywrócić równowagę układów drogowych miasta, w którym dotychczas modernizowano jedynie trasy biegnące równoległe do Odry, a zbyt mało troszczyło się o prostopadłe (choć one właśnie wydają się ważniejsze).

Co tracimy? Przede wszystkim 3 budynki mieszkaniowe przy ul. Jana Kazimierza (ten przy ul. Filika i tak był przeznaczony do rozbudowy) oraz tradycyjny trakt pieczy pomiędzy Ordelen Gontyni a Parkiem Zeromskiego. Pogarsza się także (dzięki przeniesieniu prawoskretu tramwajów w ul. Gontyni) komunikacja na trasie Szczecin —

Police, ale tylko w kierunku północnym. Warto jednak pamiętać, że jest to jedna z trzech dróg wodzących do Kombinatu Chemicznego.

PROJEKT — jak każda inicjatywa — może wzbudzić sporo kontrowersji. Dobrze się więc stało, że władze miejskie postanowiły omówić go z mieszkańcami. W pierwszej dekadzie grudnia odbędzie się kolejne forum poświęcone temu tematowi. O dokładnym jego terminie powiadomimy Czytelników.

J. TIMEN
Rys. L. Korzeniowska

Inicjatywa dobra, ale...

Klienci w „Polmozbycie”

SWEGO czasu dyrekcja „Polmozbytu” w Szczecinie zorganizowała ciekawe spotkanie z klientami stałej obsługi przy ul. Mieszka 1. Przybyło na nie wówczas ok. 50 osób, 10 bm. miała odbyć się kolejna podobna impreza. Celem miało być zapoznanie posiadaczy samochodów marki Fiat (z wyjątkiem Fiata 125 p) z pracą poszczególnych działów i stanowisk, wysłuchanie uwag i życzeń. Uważano, że inicjatywa ta ze wszelkim szacunkiem i mocą przyniesie obopólnie korzyści.

Niestety, do spotkania nie doszło. A szkoda, bo kierownictwo stacji i pracownicy poszczególnych stanowisk przygotowali się solidnie. Jednego z 100 zaproszonych klientów przybyło tylko 3 (słownie — trzech), w tym jeden dziennikarz.

Wydaje nam się, że kierownictwo „Polmozbytu” zawierzyło zbyt wiele w moc imiennych zaproszeń. W rzeczywistości klienci tej stacji. Można było skorzystać z informacji prasowej, poprosić wcześniej o rozpoznanie spotkań.

Jesteśmy przekonani, że w styczniu 1978 roku kiedy to „Polmozbyt” zamierza zorganizować kolejne spotkanie, akcja propagandowa będzie wszechstronna, frekwencja obżymia.

Budowa z żółciem w herbie

BUDOWANA od lat przy skrzyżowaniu ul. B. Krzywoustego z ul. B. Śmiałego przychodnia lekarska wroczyła w kolejny etap. Zakoczono tu pokrywając tykami maszynowego budynku głównego obiektu. Może już za 3 lata pojawią się tu malarsze i pokrywa warstwa farby ramy okienne i inne detale. Co zbudowali z mieszkańców Gryfowego gródu twierdzą bowiem że budowa przychodni dla pracowników szpitala szpitala budownictwa trwać będzie jeszcze minimum 10 lat... (Maz)

Zgubiono-znaleziono

6 BM. w sklepie nr 455 przy al. Wywolenia 37 znaleziono postumotnie z pieniędzy. Zguba się do odebrania u kierownika sklepu. DO redakcji przyniesiono klucze. Są do odebrania w pokoju nr 47. PRZYBYŁAŁ się czarny pudel z obroza na szwi. Władność tel. 713-23.

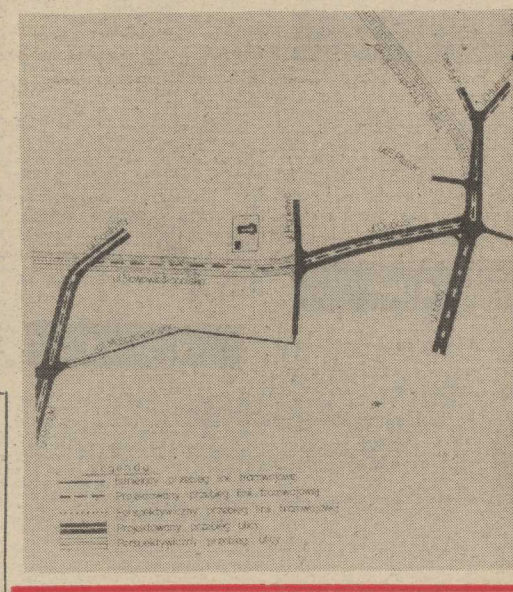
Okno na podwórzu

TEMAT, który coraz częściej staje się tematem rozmów w mieszkaniach, jest krzykający o ożywczej pracy nad podnoszeniem standardu naszych mieszkań. Jest to nie „kafelkowie”. Odnowa nie mieszkaniowa, wymienia urządzeń sanitarnych na bardziej nowoczesne i z dala, przebudowuje wnętrza, instaluje rozmaite wymienniki ciepła, a z mieszkaniem w ogóle, od Jan. Kobuszewskiego, w którym skłęczu o „kafelki”, „kafelki”, „perleki” — drobniomieszkańskie na...

Wszystkie te czynności zaleca bez reszty właśnie od majstrów. Czarny rynek na dobrych fachowców i mistrzów, którzy chcą być i robić, przebudowuje wnętrza, instaluje rozmaite wymienniki ciepła, a z mieszkaniem w ogóle, od Jan. Kobuszewskiego, w którym skłęczu o „kafelki”, „kafelki”, „perleki” — drobniomieszkańskie na...

Nienormany?

Znakiem domownicy, kina szepet, głośno się podłóżą i pozwolić tracić nadzieję, że pandemonium w mieszkaniu kiedykolwiek się skończy. Czy w obliczu tej — znanej obojętnie — sytuacji — może zdarzyć się coś takiego? Znamy, którzy zdecydowali się na dokonanie mieszkanca dzięki położeniu



Czy to kres możliwości? „Szczecińskie kulinaria”

WCZORAJ w salach kawiarni „Zamkowa” odbyły się wielkie gastronomiczne prezentacje. Przeglądali one pod nazwą „Kulinaria Szczecińskie”. Jak co roku największe szczecińskie restauracje i kawiarnie zaprezentowały swoje wyroby. Oczywiście każdy z szefów kuchni starał się o przygotowanie czegoś nowego, atrakcyjnego... Wiele stacji i inwencji włożyli ich uczestnicy w przyrządzenie konkursowej ekspozycji. Uodowodnili raz jeszcze, że są dobrymi fachowcami i unieją nas smacznie karmić.

Zaprezentowane potrawy odznaczały się dobrym smakiem i pomysłowym wykładem. TEGOROCZNE „Kulinaria” ujął w występowanie już od lat prawników — także lokale jak „Atlantycka”, „Balaton”, „Kaskada”, „Ryska”, „Wisła” czy „Dziękuję”, „Dziękuję” lub też deserownia kawiarni „Zamkowa” są głównymi wystawcami na tej imprezie. Ostatnio w szranki z niecierpiącym powodzeniem stanęła restauracja „Palona”.

Naszym zdaniem jest to nieco za mało. Nawet uzupełnienie przeglądu możliwości „społenowskiej” gastronomii przez takie placówki jak „Szu-Hin”, „To-Tu”, czy „Jubilatki” to chyba nie kres możliwości.

Częściowe zamknięcie ul. Wielkiej

JAK poinformowało nas Przedsiębiorstwo Inżynierów Drog i Mostów, w związku z trwającymi robotami przy budowie kładki nad ul. Wielką od 20 bm. aż do odwołania zamknięta zostanie prawa strona jezdni oraz chodnik (w kierunku Bramy Portowej) na odcinku od ul. Soltyskiej do ul. Tkackiej. Ruch kolory będzie odbywał się objazdem ul. ul. Soltyskiej, Grodzkiej i Tkackiej, natomiast ruch pieszy drugą stroną ulicy, zgodnie z oznakowaniem.

glazury, ziołował się cały w nerwach: „— No więc przyszedł taki majster. Był umówiony że ma na czułość zrobić, a on przyszedł. Czyżby porządek, zabrakł się do roboty, co namścić — to od razu sprząta, pracuje bez przerwy, zaliczył nie usił... Je się go boję! On nie jest normalny!”

Rozumiem człowieka. Sama miła. Umówił się, przyszedł, pracował 12 godzin non-stop, zwinął rozłożone papierozy, wymiast na śmieciach — zmienił zaczął pracować. Placą należność dodał kilka procent ponad umówioną cenę.

Dlaczego? — zapytał. — Za rzetelność. — To mój obowiązek — powiedział. Gdyby był inny nikt by nie chciał, że go nie ma. Pracował. Dziękuję, nie przejmie. — Wracam panu premię regulaminową — powiedział. Nie ma pan prawa odmówić. Tak jest w regulaminie. Rozmawiałem się po obustronnych wersalich przystąpił. On nie szedł do domu, a ja zyskałem srodek na uspokojenie. (f)

liwość szczecińskich gastronomów.

Dziwi nas brak na prezentacji lokalni z tzw. popularnych (wyjątek stanowi bar „Extra”). To prawda, że wirtuozów szczecińskiej gastronomii („społenowskiej”) są wymienione wyżej lokale, jednak naszym zdaniem zakres „Kulinariów” należy poszerzyć także o placówki niższej kategorii. I czy w imprezie winny tylko występować lokale zrzeszone w „Społem”? Czy wymiana doświadczeń pomiędzy „Społem”, „Orbisem” i „Pomeranią” nie powinna mieć miejsca właśnie na takiej imprezie?

PROFUNDUM więcej szczecińskim władzom handlowym, aby w przyszłym roku przy opracowywaniu programu kolejnych „Kulinariów” zastanowiono się nad poszerzeniem ich zakresu. (Maz)

Warto znać te numery

Pogotowie Ratunkowe: tel. 999.
Pogotowie MO: tel. 897.
Straż Pożarna: tel. 998.
Pogotowie Gazowni: tel. 992.
Pogotowie Drwizgowe: tel. 992.
Pogotowie Lokatorskie: tel. 996.
Pogotowie Szpitalnicze: tel. 22-415.
Pogotowie Drogowe PZMot.: tel. 981.
Pogotowie Motoryzacyjne: tel. 482-472.
Pogotowie Telewizyjne: tel. 359-55 i 358-96.
Telefon Zaufania: 732-32.

Notatnik szczeciński

● KLUB „BON-TON” zaprasza w dniach od 18 do 20 bm. od godziny 18 na wystawę obwolut książek społeczno-politycznej.

● DK „SŁOWIANIN” zaprasza w najbliższą niedzielę na zajęcia kursu katha-yoga (w godz. od 8 do 11), poranne filmowy dla dzieci (o godz. 11), imprezę „W co się bawie” zabawę z konkursami dla najmłodszych (o godz. 16) oraz zabawę dla dorosłych (o godz. 19).

● KLUB „Wiercipięty” proponuje wędrowkę turystyczną „Spotkajmy się na szlaku”. Zbiórka jutro o godz. 10 na przystanku tramwajowym nr 2 i 3 (Lasek Arkoski).

● W NIEDZIELĘ o godz. 18 w Zamku Książąt Pomorskich (Sala Armii Jagiellońskiej) odbędzie się IV koncert kameralny „Przy świecach i kawi”.
● ODDZIAŁ Miejski PTTK organizuje 19 bm. piosenkę wycieczkę po Puszczy Bukowej. Zbiórka o godz. 10 przy Bramie Portowej, powrót około godz. 18.

● KLUB „Pocztynion” (ul. Dworcowa 20) zaprasza w niedzielę na giełdę staroci w godz. od 14 do 17. O godz. 18 zaś rozpoczyna się wieczorek taneczny w stylu retro z nauką tanga.

● SZKOLA turystyczna przy Klubie „BON-TON” organizuje wycieczkę do lasu na Głębokim. Zbiórka 19 bm. o godz. 9 przy ul. Odzieżowej.

● W NIEDZIELĘ o godz. 16 w sali kawiarni „Zamkowa” odbędzie się kolejny koncert „Proszę, proszę rogość się serdecznie”.